Nr. 172. Wtorek, 29 Lipca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.**	**12 K**	**miesięcznie.**	**2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.**
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało w etacie osobowym galicyjskich zarządów salinarnych panwiowego, Szczepana Zguda, kontrolującym asystentem kasowym w XI. klasie rangi.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 lipca 1913 l. XVII. 6280/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 19 do 26 lipca 1913, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 lipca

Ustanowienie kraj. Komisyi administracyjnej w Czechach.

Wiener Ztg. ogłasza Najw. Odręczne pismo Najj. Pana z d. 26 b. m. w sprawie przyjęcia dymisyi Marszałka Czech ks. Lobkowitza, dalej z tejże samej daty Najw. patent Cesarski o rozwiązaniu Sejmu czeskiego, wreszcie Najw. patent Cesarski, mocą którego ze względu na zastój czynności ustawodawczej i administracyjnej przedstawicielstwa kraju, mianowana zostaje krajowa Komisya administracyjna, która póty będzie sprawowała czynności, póki nie rozpocznie działalności Wydział krajowy, wybrany przez nowy Sejm. Jako pomoc do należytego rozwoju budżetu krajowego przyzwolono na 65 prc. dodatki do wszystkich podatków bezpośrednich, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, na drugie półrocze 1913 r., oraz podatek od piwa po 4 kor. za hektolitr. Prezydentem Komisyi został wiceprezydent Trybunału Państwa i dotychczasowy członek Wydziału krajowego Wojciech hr. Schönborn, jego zastępcą radca Dworu Adolf Stitzenberger, a referentem finansowym st. radca skarbowy Otmar Kvěch. Oprócz nich mianowani zostali członkami Komisyi: radca Dworu Karol Spora, radcy Namiestnictwa Rudolf Widimsky, Kazimierz Přecechtěl, Ottokar Püchl, Kamil Lendecke i Karol Dostrašil.

Dalej zastępcami członków zostali mianowani st. radca skarbowy Józef Havlena, starostowie Leopold Pruša i Karol Malkovský i sekretarz Namiestnictwa Józef Schwarz.

Równocześnie ogłasza *Wiener Ztg.* Najwyższe pismo Odręczne Najj. Pana do hr. Stürgkha, w którem Monarcha zaznacza potrzebę dalszego prowadzenia gospodarki krajowej Czech, zapowiada wydanie nadzwyczajnych zarządzeń i podkreśla życzenie, aby zarządzenia tymczasowe mogły rychło ustąpić miejsca prawidłowej czynności konstytucyjnych organów autonomii krajowej. Naturalnym warunkiem osiągnięcia tego celu jest stworzenie podstaw do współdziałania, opartego na wzajemnem zaufaniu, obu szczepów zamieszkujących Królestwo czeskie.

*

W nieurzędowej części podaje niedzielna *Wiener Ztg.* następujące wywody:

Od szeregu lat ciągnące się przesilenie w ustawodawstwie krajowem Królestwa czeskiego, tak bardzo się zaostrzyło, że Rząd stanął wobec konieczności bezpośredniej interwencyi. Nie uczynił tego Rząd dotychczas, ponieważ kierował się względami na cenne tradycye i uprawnione uczucia i troską o to, by polityczno-narodowy rozkład sił w Czechach nie został zachwiany na korzyść jednej lub drugiej strony. Przedewszystkiem zaś uznawał Rząd, że tylko w wypadku ostatecznej konieczności należy obrać drogę, nieprzewidzianą przez ustawę krajową.

Obecnie wszakże stosunki w Czechach taki wzięły obrót, że natychmiastowe zarządzenia stały się koniecznemi. Skutkiem długotrwałej niezdolności Sejmu do pracy nie można było dla celów Administracyi krajowej użyć gospodarczych środków pomocniczych i podatkowej siły ludności, czego następstwem było zupełne wyczerpanie skarbu krajowego; brak dziś wszelkiego pokrycia dla potrzeb ściśnionej i tak do ostateczności gospodarki krajowej. Te potrzeby muszą być jednakowoż bezwarunkowo zaspokojone.

Idzie o zaspokojenie koniecznych wydatków kraju na cele dobroczynne, na utrzymanie instytutów humanitarnych, szpitali, zakładów dla obłąkanych i zakładów poprawczych, na cele popierania kultury krajowej, na fundusz budowy dróg i dla innych rozlicznych celów użyteczności publicznej, których żaden kraj zaniedbać nie może. — Z drugiej strony idzie o wydatki, opierające się na ustawowych tytułach zobowiązania, jak służba długu krajowego, płace urzędników krajowych i nauczycieli lub też kontraktowe świadczenia funduszu krajowego. Poważne względy dobra publicznego i bezpieczeństwa prawnego każą spełnić te obowiązania bezwarunkowo. Do tego rozpaczliwego położenia finansowego i materyalnego przyłączył się nadomiar uporczywy zastój ustawodawstwa krajowego, a świeżo także przesilenie autonomicznego Zarządu kraju. Wybrany ostatnio Sejm krajowy był przez cały czas trwania mandatu notorycznie niezdolny do pracy; nie można było przeprowadzić nawet ukonstytuowania i wyboru nowego Wydziału krajowego i poprzedni Wydział musiał pozostać nadal w urzędzie. Obecnie zaś stało się dalsze urzędowanie także tego organu wykonawczego autonomii niemożliwem, a skutkiem ustąpienia Marszałka krajowego brak najważniejszego konstytucyjnego organu autonomicznemu Zarządowi kraju, bez którego to organu funkcyonowanie Zarządu staje się niemożliwem.

Wobec takiego położenia interwencya czynna jest obowiązkiem Rządu wobec kraju i jego mieszkańców bez różnicy narodowości, niemniej jednakże obowiązkiem wobec całości Państwa.

Sparaliżowanie Zarządu autonomicznego staje się wypadkiem, który ludność całą bez różnicy narodowości, a także liczne specyalne interesy dotyka niesłychanie przykro. Owóż jest niewątpliwie obowiązkiem Rządu usunąć wedle możności ciężkie następstwa i niebezpieczeństwa podobnego stanu. Przytem ubolewania godne objawy, jakie wystąpiły w Czechach, muszą oddziaływać na opinię o całem życiu publicznem Państwa. Idzie o to, by nie poszła w świat błędna wersya o bankructwie Królestwa Czech — kraju, który cieszy się pełnym rozkwitem we wszystkich działach przemysłu i rolnictwa, w handlu i we wszystkich gałęziach obywatelskiej pracowitości; kraju dziś tak samo, jak przedtem bogatego i ekonomicznie silnego. Tylko polityczno-narodowe zawikłania uniemożliwiły mu spożytkowanie swych wspaniałych środków pomocniczych i potężnej siły podatkowej mieszkańców na rzecz finansów krajowych. Temu niemożliwemu do zniesienia stanowi położony być musi koniec.

W dalszym ciągu wspomina *Wiener Ztg.* o wymienionych na początku niniejszego aktach Monarszych, których celem jest dalsze uregulowane prowadzenie gospodarki krajowej.

Rozwiązanie Sejmu krajowego Czech, zarządzone Najw. patentem Cesarskiem, wywodzi *Wiener Ztg.* dalej, ma formalnie zamknąć dotychczasową bezpłodną erę, a zarazem stworzyć z jednej strony nieodzowne normy prowizoryczne, z drugiej zaś strony podstawy przyszłego zdrowszego ukształtowania stosunków krajowych. Patent rozwiązujący pozostawia Rządowi wybór chwili odpowiedniej dla rozpisania nowych wyborów. W dzisiejszym stanie kwestyi ugodowej nie możnaby jeszcze po nowych wyborach spodziewać się wielkiego pożytku. Polecenie dane Rządowi dobitnie zaznacza ściśle prowizoryczny charakter poczynionych obecnie zarządzeń.

Działalność ustanowionej obecnie Komisyi administracyjnej ma trwać póty, póki nowy, przez Sejm wybrany Wydział krajowy nie będzie mógł objąć urzędowania. Pierwotnie miał Rząd zamiar, idei autonomicznej dać wyraz w samym już składzie Komisyi administracyjnej, przez powołanie do niej ustępujących członków Wydziału z Marszałkiem krajowym na czele. Wobec stanowiska jednak stronnictw, na których współdziałanie przytem należało liczyć, okazało się to niemożliwem. Koniecznem więc było rzeczą obmy-

---

Maciej Wierzbiński.

IMIENINY.

(Ciąg dalszy).

I zkądże ów sentyment niespodziany?... Pan Stanisław wiedział dobrze, czytał w ich mózgach, w ich piersiach. Znał swych Pappenheimerów na wylot, znał ich karle dusze, nizkie motywy ich akcyi — tych potentatów, dzierżących pióra i losy piśmiennictwa. Znał ich i odsunął się od nich, skoro tylko los pozwolił — nie na to przecież, by teraz wymieniać fałszem podszyte frazesy konwencyonalne, całować się z nimi z dubeltówki, trącać się kieliszkiem.

Niech giną w mroku jego niepamięci, toną w piaskach swej wewnętrznej nicości, a nie przypominają mu tych lat udręki i walki — tego istnienia w pośród ludzi szakalów, wilków, osłów! Niech idą precz od jego progów jak kundle, odegnani milczeniem jego pogardy!...

Przypomnieli sobie o nim, zdjęli kapelusze, zapragnęli pokłonić się kornie — uznać w nim pisarza dużej miary i zasług, gdyż otworzył im na to oczy fakt, iż niedawno otrzymał z Galicyi nagrodę stypendyalną z rąk profesorskich za swą działalność. Więc nie chcieli być gorsi od profesorów i zapragnęli namaścić czoło jego zorane nimbem swej najwyższej łaski. Hołota! Półgłówki!

Zaprawdę skwituje on z ich uznania, stokrotnie spóźnionego, odrzuci je, jak łachman, zamykając im drzwi przed nosem. Ha! ha!

Gorycz piołunowa przelewała się w stetryczałym starcu, miotał sinymi blaskami źrenic. Padłszy w fotel, popłynął z rączym prądem rozbudzonych wspomnień.

Z każdym z tej dobranej trójki miał swe porachunki, głęboko zapisane na pargaminie pamięciowym, nieprzedawnione, które teraz krwistemi głoskami wyrastały mu przed oczyma, szarpały nerwy kolcami.

Ot, ów księgarz Roesner!

Jak to już dawno temu, gdy jako młody pisarz, ukształtowany zagranicą i w zaciszu izdebki na czwartaku szedł do oficyny Roesnera z wiązką druków swych i pism...

Szedł pełen ufności, że spotka się tam z sumienną, rzetelną oceną, jeśli nie fachowca, to istotnie inteligentnej głowy. A chociażby i względy komercyjne główną miały odgrywać rolę, nie lękał się odprawy, tak ściśle, przedmiotowo rozważył i zważył stanowisko wydawcy. Z śmiałem czołem mógł powiedzieć Roesnerowi: „weź i podaj ogółowi moją pracę“! Włożył w nią bowiem lata skrupulatnych przygotowań i wszystko, co napisał, przemyślał, przetrawił, wycyzelował jako pokorny czciciel prawdziwej nauki i wiedzy. Szedł młody, ogrzany ogniem bujnych pragnień pisarskich, z wiarą w siebie i — w ludzi.

A spotkał puklerz obojętności kamiennej.

Za Roesnerem stał, jako rzekomy autorytet i zaufany doradca firmy — pan Gulcz. On wziął do oceny jego pisma w swe rzemieślnicze łapy — ten bezduszny pseudokrytyk, przelewający wodę z kubka do kubka, bez jednej myśli w głowie, bez cienia swoistości, bez krzty głębszej wiedzy, bez najmniejszego zmysłu krytycznego. Zgoła nieprawdopodobna parodya krytyka! Lalka pusta, jak bańka mydlana, groteskową jakąś fantazyą losu promowana na krytyka, osadzana wśród areopagu! Płytkiem korytem szablonu płynące uosobienie głupoty, wtłoczone w zapięty surdut biurokraty sztywnego, wzdętego przekonaniem w panowanie głupoty ludzkiej, co nie dojrzy jego piramidalnej głupoty.

Jak takie potworne zero mogło stać przy sterze wybitnej firmy wydawniczej — zachodził w głowę młody, „europejski“ pisarz, wielką przykładający miarę do ludzi pióra. Oglądał sobie przeto pana Gulcza z ubocza, czytywał uważnie jego artykuły, spozierał na jego robotę, próbował rozwiązać łamigłówkę i zdumienie jego wzrastało, a pod niem rodziła się antypatya, z pogardy dla głupoty płynąca.

Za sprawą Gulcza odepchnięty od Roesnera zamknął się w sobie, ufając, że *tout vient à point à celui qui sait attendre* i z pracy swej cichej ssał krople pokrzepiającego eliksiru i cudownego zadowolenia.

Nadeszła wszakże chwila, gdy zapotrzebował pewnej moralnej podpory, zapragnął trochę powodzenia i wtedy raz jeszcze zapukał do ogrodzonej przed klikę furty żelaznej Roesnera, przez którą wiodła pisarzy droga do ogółu.

Przestępował ten próg, już nie z podniesioną głową młokosa, lecz z bijącem sercem człowieka, który z pełną świadomością zapuszcza się na śliski, zdradliwy teren, na moczary i oparzeliska, i czuje, że nie umie się sprzedać.

Wynurzył się jednak z swej ślimaczej skorupy samotnika, odważył na ten krok, by nie zwątpić w siebie, w swe uzdolnienie, w racyonalność swego poglądu na rzeczy literackie. Zaszła konieczność jasnego określenia i ugruntowania stanowiska jego na rynku i w świecie literackim, gdyż nosił się z myślą ożenku. A akt ten wymagał uprzedniej oryentacyi w aktualnem położeniu, która pozwoliłaby mu stawić jasne, niedwuznaczne horoskopy na przyszłość.

„Jeśli — mówił sobie w pokorze — teraz jeszcze pisma moje nie warte i nie godne są wydania i kilkuset rubli honoraryum, to nie mam prawa pisać ni wdzierać się w ramy piśmiennictwa, które mnie nie chce i nie może potrzebować. To co mnie białem się wydaje, jest czarnem i naodwrót; nie oni, lecz ja jestem półgłówkiem. A jeśli tak jest, to jako bankrut życiowy nie mogę brać jej za rękę i prowadzić w życie drogą, na której sromotną odniosłem klęskę. Wyzuty z szacunku sam dla siebie, nie mógłbym oczekiwać, by ona uznawała mnie za pisarza w pełnem tego słowa znaczeniu, i by wierzyła w człowieka, co nie ma wiary w siebie“.

Tak rozumując, pan Stanisław uzależnił swe małżeństwo od sukcesu w firmie Roesnera.

(Dokończenie nastąpi).

śleć inny skład Komisyi, przyczem jednakowoż starał się Rząd przez powołanie wypróbowanych urzędników państwowych w jak najobfitszej mierze uczynić zadość wymaganiom najzupełniejszej znajomości rzeczy, sumiennego zarządu i bezstronności pod względem narodowym.

Celem postarania się o środki potrzebne dla normalnego, dalszego prowadzenia gospodarki krajowej, zarządzono pobór dodatków do podatków bezpośrednich z podwyższeniem o 10 proc., czyli w wysokości 65 proc., jakoteż pobór opłaty krajowej od konsumcyi piwa.

Rząd nie tai, iż wszedł na drogę dotąd nieużywaną i że wydane zarządzenia trzymają się linii, która nie jest zamknięta w obrębie ordynacyi krajowej, tylko rozciąga się równogle. Stosunki jednakowoż, jakie wytworzyły się w Czechach, nie są przewidziane przez ordynacyę krajową. Rząd ze spokojnem sumieniem widzi tytuł prawny swego postępowania w stanie przymusowym, z którego w danym wypadku wynikło dla Rządu prawo z konieczności.

W wykonaniu tego prawa Rząd pragnął pogodzić je ile możności z publicznem poczuciem prawa i z politycznem poczuciem publiczności. Przedewszystkiem nie wyszedł Rząd poza granice nieodzownej konieczności i starał się o dojście do celu w sposób jak najoględniejszy, bez naruszenia, o ile to było możliwe, zasad autonomii. Kompetencya Komisyi została w ten sposób ścieśniona, że Komisya ma załatwić tylko bieżące potrzeby gospodarki krajowej; wszystkie większe akcye finansowo-polityczne i organizatorskie pozostają zastrzeżone dla przyszłego Sejmu. Także postarano się o to, by nowo utworzony prowizoryczny organ przy spełnianiu swych zadań z całą skrupulatnością utrzymał się w granicach dozwolonych środków. Komisya opiera się dalej na zasadzie kolegialności, co odpowiada tradycyi i charakterowi dotychczasowego Wydziału krajowego, jakoteż innych organów autonomicznych.

Za pomocą wydanych zarządzeń Rząd spełnia tylko piekący, acz nie pożądany obowiązek wobec całej ludności Czech bez ogląda nia się przy tem na żadne z istniejących stronnictw. Kraj i jego ludność mają ochronione być od szkód, jakie urosły ze sporu stronnictw. Rząd wzniósł się ponad przeciwieństwa narodowościowe, by wyprowadzić kraj z opresyi. Wobec tego spodziewa się Rząd, że mieszkańcy Czech pod wpływem głęboko w nich tkwiącego przywiązania do kraju należycie postępowanie Rządu zrozumieją i ocenią.

Prowizoryczny ów porządek autonomii krajowej Czech zniknie z chwilą, gdy ustąpią jego przyczyny. Granicą jego będzie chwila, gdy zdolny do pracy Sejm będzie mógł ukonstytuować Wydział krajowy — a chwila ta będzie błogosławieństwem nietylko dla ściślejszej ojczyzny czeskiej, lecz także dla całego Państwa. Tylko pod przymusem nieodzownej konieczności Rząd podjął się trudnego zadania. Staraniem jego rzetelnem będzie, by obecne prowizoryczne normy ustąpiły jak najrychlej miejsca trwałemu ozdrowieniu stosunków czeskich. Bardziej więc niż kiedykolwiek winna być dla Rządu i stronnictw celem przewodnim działania sprawiedliwa ugoda narodowościowa w Czechach.

W uroczystych słowach, kończy *Wiener Ztg.*, wskazuje Najw. pismo Odręczne P. Prezydentowi Ministrów ten cel. Najwyższa manifestacya tworzy nową drogocenną rękojmię, że zabiegi o pokój narodowościowy w Czechach podjęte zostaną z jak największą gorliwością na nowo. W tym duchu teraźniejsza faza otwiera pocieszający widok trwałego, w duchu pokoju i pojednania, nowego ukształtowania stosunków w Czechach.

Praga. B. Marszałek krajowy ks. Lobkowitz ogłasza w czeskich gazetach oświadczenie, w którem uzasadniając swe ustąpienie, między innemi pisze: Moje postanowienie było następstwem dłuższych konferencyj z Premierem hr. Stürgkhem i innymi P. Ministrami. W toku tych narad przekonałem się, że jednostronne oktrojowanie poszczególnych narodowych i politycznych koncesyj jest zupełnie wykluczone. Zresztą mam niepłonną nadzieję, że nadzwyczajny ten stan trwać będzie możliwie najkrócej i że ten czas użyty będzie do nowych prób ugodowych.

Marszałek odpiera dalej zarzut, jakoby swem ustąpieniem zaszkodził interesom czeskiej polityki i powiada, że z pewnością nie byłoby lepiej, gdyby był się starał za każdą cenę aż do ostatecznych konsekwencyj pozostać na stanowisku. Przyszłość okaże z pewnością, że krok jego nie był dla interesów narodu czeskiego szkodliwy.

Praga. Młodoczesi, oraz stronnictwa prawno-państwowe i czeskie radykalne ogłosiły odezwę, zwróconą przeciw zawieszeniu autonomii krajowej, przypisując winę Rządowi i Niemcom. Odezwa wzywa lud czeski do walki o przywrócenie autonomii.

Podobną enuncyacyę ogłosili również czescy posłowie sejmowi.

Z pod berła rossyjskiego.

(Zniesienie serwitutów. — Reforma policyi. — Strajk robotników w Rossyi).

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt zniesienia serwitutów „w guberniach generał-gubernatorstwa warszawskiego i w gubernii chełmskiej“.

W motywach przepisów ministerstwo zaznacza, że serwituty mają wogóle wpływ szkodliwy na rozwój gospodarstwa rolnego, krępują właściciela w rozporządzeniu majątkiem, przeszkadzają przejściu do ulepszonych systemów gospodarki, obniżają wreszcie ceny ziemi. Wobec tego regulacya służebności jest reformą pożądaną i pilną.

Jednocześnie wszakże ministerstwo oświadcza, że natychmiastowe zniesienie wszystkich serwitutów jest zadaniem zbyt trudnem do urzeczywistnienia. Przytem przymusowa regulacya serwitutów nie godzi się z istniejącem prawem ogólnem i jego duchem.

Z drugiej strony przy zawieraniu dobrowolnych umów o skasowanie serwitutów nie zawsze można osiągnąć porozumienie pomiędzy właścicielem majątku a włościanami. W ten sposób w niektórych wypadkach należy stosować obowiązkowe skasowanie serwitutów, jeżeli tego sobie życzy jedna ze stron interesowanych.

W tym właśnie kierunku mają zajść zmiany przepisów istniejących co do zawierania i zatwierdzania dobrowolnych umów o skasowaniu serwitutów.

Rada ministrów zaakceptowała opracowane przez ministerstwo przepisy i poleciła je wnieść do Izb prawodawczych.

*

Projekt reformy ustawy o policyi, ułożony przez komisyę senatora Makarowa, został przez jego następcę Makłakowa zmieniony.

W ostatecznej redakcyi projektu zrobiono (jak się dowiaduje *Russk. Molwa*) zmiany następujące:

Urząd pomocnika gubernatora w wydziale policyjnym zostaje zniesiony; utworzony zostanie natomiast urząd sekretarza; wydawanie instrukcyj, określających postępowanie policyi w sprawach sądowych, wkłada się na ministra sprawiedliwości po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Policyanci wynajmowani przez osoby prywatne znajdują się w zupełnem rozporządzeniu naczelnika policyi miejscowej. Straże ogniowe tak miejskie, jak publiczne, podlegają naczelnikowi policyi miejscowej, na wniosek którego gubernator zatwierdza brandmajstrów.

Uznano, że zadanie walki z żebractwem, hultajstwem i próżniactwem może być osiągnięte tylko po wydaniu ustawy, potęgującej karę za te przestępstwa i po utworzeniu sieci spocyalnych zakładów karnych.

Wreszcie uznano za rzecz potrzebną urzeczywistnienie reformy policyjnej jednocześnie w 60 guberniach, wobec tego, że urzeczywistnienie jej niejednoczesne, może wywołać niepożądane komplikacye, a to z tego powodu, że najlepsi urzędnicy policyjni będą niewątpliwie dążyć do przeniesienia się do tych gubernij, w których reforma już została urzeczywistniona; z drugiej znów strony ludność (tak twierdzą autorowie reformy) będzie narażona na szereg niedogodności wobec funkcyonowania w sąsiednich guberniach różnych praw policyjnych.

*

Z Petersburga donoszą: Jak się okazuje, strajk robotników ogarnął nie tylko fabryki łódzkie, lecz także niektóre gałęzie przemysłu w cesarstwie.

„Rozmiary, jakie przybrał strajkowy ruch robotniczy — pisze z tego powodu *Riecz* — musiały wywołać oddźwięk wśród fabrykantów. Na naradzie 60 przedstawicieli moskiewskiego przemysłu metalowego uznano naprzykład, że obecny ruch strajkowy jest bardzo podobny do ruchu robotniczego w latach 1905 i 1906“. Ztąd fabrykanci wyciągają wniosek: „W żadnym razie nie należy uwzględniać postawionych żądań ekonomicznych“.

Tymczasem *Riecz* stwierdza jak najkategoryczniej, że obecny ruch strajkowy ogromnie się różni od takiegoż ruchu w r. 1905. Wtedy był to ruch narodowy, teraz zaś jest to ruch klasowy.

„Cały szereg strajków w ostatnich czasach miał wybitnie polityczny charakter. Strajkowano z powodu różnych nieprawidłowości przy wyborach, sądzenia marynarzy floty wojskowej, z powodu prześladowania prasy robotniczej i t. d. Oczywiście, że strajki te organizowały te partye, które wzięły na siebie polityczną reprezentacyę proletaryatu“.

Pomiędzy dwiema grupami partyi socyalno-demokratycznej w Rossyi doszło nawet do ostrej polemiki w sprawie strajku. Gdy „bolszewicy“, (których organem była *Prawda)* uważali każdy niemal strajk za objaw żywotności proletaryatu, „likwidatorzy“, (których organem był *Łucz)* poważnie ostrzegali przed strajkami.

Obecnie, kiedy oba wspomniane organa zostały zawieszone przez władzę sądową, spór z łamów dzienników przeszedł w szeregi robotnicze. Tak naprzykład na zebraniu robotników-metalowców z różnych fabryk w rejonie wyspy Wasilewskiej w Petersburgu większością 30 głosów przeciw 2 przyjęto rezolucyę, potępiającą chaotyczność obecnych strajków. Na innym znów wiecu robotników petersburskiej fabryki metalowej uchwalono ostrą rezolucyę przeciwko socyalistom. Ta interwencya samych robotników powinna usunąć obawy, że po wprowadzeniu w Rossyi wolności zebrań i związków staną wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe.

„W ten sposób i wśród politycznych przedstawicieli proletaryatu („likwidatorów“) i z szeregów samej masy robotniczej rozlegają się głosy, ostrzegające przed „hazardem klasowym“. Lecz silny prąd przypadkowych i politycznych strajków w ruchu obecnym bynajmniej nie potwierdza słuszności ogólnego punktu widzenia fabrykantów moskiewskich. Ogromna większość strajków obecnych wywołana została względami natury ekonomicznej“.

Tak naprzykład wielki strajk robotnicy w Łodzi przypisać należy wyłącznie ogromnej drożyźnie życia, co zmusza robotników do walki o powiększenie swego zarobku.

W końcu swych uwag *Riecz* wyraża zdanie, że do uporządkowania strajków wiele mogłaby się przyczynić wolność zebrań i związków. Brak tej wolności sprawia, że stosunki pomiędzy robotnikami a fabrykantami są mocno zaostrzone i największe firmy nie wiedzą, czy jutro będą czynne.

---

54)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

VIII.

Dwie kobiety.

(Ciąg dalszy).

Nie czekając na pociąg, któryby zawiózł ją do Clermont, a ztamtąd do Royat, zamówiła powóz. Gdy zaprzęgano konie, zamknęła swoją walizę, kazała upakować, w drugim pokoju rzeczy swojej służącej i czekała.

Zajechać jak najprędzej do willi Sans Souci, zabrać córkę i odjechać, oto jakie były jej zamiary.

Skoro Farjeol, przebywszy pierwsze chwile wolności ze swoimi przyjaciółmi, pomyśli o dziecku, dziecko będzie daleko.

Czekała dwie godziny i przez dwie godziny powóz zaprzężony stał przed bramą.

Po raz dziesiąty patrzyła przez okno, gdy nareszcie spostrzegła Solange, która powolnym krokiem, prawie się ociągając, zbliżała się do hotelu.

Strapiona mina służącej, powiedziała jej więcej niż wszelkie wyjaśnienia. Oblicze pani Farjeol poczerwieniało; zagryzła z wściekłością usta, ale wnet się powściągnęła.

Stała wychylona przez okno, a gdy Solange podniosła oczy, zaledwie ośmielające się zbliżyć, gdy panią ujrzała, pani Farjeol dodała jej odwagi, przywołując ją ruchem ręki.

Zwawszym krokiem niż na ulicy, gdzie zdawało jej się, że wszystkie usta zaczną jej wyrzucać jej nikczemność, służąca weszła na schody.

Drzwi się otwarły, zanim zastukała i zamykając je, pani Farjeol pierwsza wyrzekła głosem bez dźwięku, cichym, który starała się wzmocnić:

— Uwolniony!... nieprawdaż, że uwolniony?...

— Tak, pani.

— Domyślałam się tego!... Ale nie mogło być inaczej, ze względu na obrót, jaki sprawa przybrała!

Po krótkiem milczeniu, dodała:

— Wszystko się odbyło.... spokojnie?

— Spokojnie?... spokojnie.... Wielki Boże! Ach! nie.... cały zastęp głupców zaczął krzyczeć i bić oklaski, że można było myśleć, iż jesteśmy w cyrku! Nie czekałam dłużej; zaczęłam się przeciskać ku drzwiom i za pomocą łokci wydostałam się na świeże powietrze.

Czego Solange nie wyznała swojej pani, to owych wrogich okrzyków, które na nią rzucano.

— Ale on, on — pytała młoda kobieta — pan Farjeol.... czy patrzyłaś na niego w chwili, gdy wyrok wydano?

— Patrzyłam.

— Czy był wzruszony?

— Nie więcej jak pani, która tam nie była.... Możnaby myśleć, że się tego spodziewał. Przed uwolnieniem był bardzo blady; ale przecież, gdy wyrok usłyszał, pobladł jeszcze bardziej. Cała krew do nóg mu spłynęła. Ba, wzruszenie! Może się spodziewał, ale nie był całkiem pewny. Zresztą nie jest to zabawna rzecz, te posiedzenia.

Sposób, w jaki pani Farjeol przyjmowała uwolnienie męża, rozwiązał język Solange.

— A co to za głupiec z tego Gerarda? — mówiła dalej. — Czy kto widział, żeby lecieć do pana, tak, że myślałam, iż go ucałuje!

— Zauważyłaś, czy pan Ludwik Engilbert objawił swoją sympatyę panu Farjeol?

— Podszedł i uścisnął go.

— Gdy go uwolniono, czy pan Farjeol nie szukał kogo wzrokiem między obecnymi?

— Nie, pani, pan nie zrobił ani jednego poruszenia, całkiem jak gdyby był umarły.

— Jesteś tego pewna?

— Całkowicie. A nawet, powiedziałam sobie w duchu: Pan chyba nie zrozumiał.

Pani Farjeol się zamyśliła.

A zatem, nawet szczęście nie wytrąciło go z równowagi. Pilnował się do tego stopnia, że ani się poruszył, ani spojrzał na kobietę, której słowa spowodowały, iż opuścił ławę oskarżonych, uznany za niewinnego.

— Silni oboje — szepnęła z gorzkim uśmiechem.

Następnie, zwracając się do Solange:

— Czy zauważyłaś, że panna Engilbert była obecna podczas uwalniającego wyroku?

Służąca mrugnęła okiem ze złośliwym wyrazem i rzekła:

— Nie mogłabym twierdzić tego przed panią, przed którą kłamać nie powinnam.... Prawdę mówiąc, ta panna przychodziła mi na myśl i chciałam ją widzieć z bliska, aby widzieć jej postępowanie i zdać sobie sprawę z jej wzruszeń.... Cóż, kiedy ta myśl przyszła mi za późno.... adwokat przemawiał, wiele osób powstało z miejsc i niepodobna mi było sprawdzić, czy pomiędzy obecnymi znajdowała się dama jasnowłosa w grubej żałobie.

Pani Farjeol wstała i wskazała kufer.

— Zobacz, czyśmy czego nie zapomniały. Powóz, który stoi pod bramą, jest przezemnie zamówiony. Jedziemy w tej chwili do Sans Souci.

— Do Sans Souci?

— Tak.

— Czy pani wie, która godzina?

— Godzina nic mnie nie obchodzi. Nie mamy żadnej potrzeby pozostawać dłużej w Riom. Spieszno mi jechać i zobaczyć moje dziecko.

— Ach! tak, dziecko! powtórzyła Solange szeptem.

Obejrzała się w około, wsunęła znalezioną szczotkę do ręcznego kuferka, zamknęła go na klucz, zawiązała welonik swojej pani i pomogła jej włożyć okrycie, a potem obie kobiety zeszły na dół.

Z westchnieniem ulgi, panna służąca upadła na poduszki powozu.

— Ach! — zawołała, gdy powóz ruszył z miejsca — wolę to, co będziemy miały teraz do czynienia! Czy pani tak samo myśli?...

Nie było odpowiedzi na to pytanie.

Zagłębiona w powozie z łokciem opartym o sukienne obicie, z brodą na ręku, ze wzrokiem sztywnie wpatrzonym przed siebie, pani Farjeol rozmyślała.

Solange okryła jej nogi kocem podróżnym.

Przez całą godzinę głębokie milczenie panowało pomiędzy podróżnemi.

Nie było to dla tego, że noc głęboka strachem je przejmowała, bo ani jedna, ani druga wcale nie zastanawiały się, iż znajdują się na pustym gościńcu, same tylko z furmanem o tak spóźnionej porze. Ale jedna przed drugą pilnowały się, aby nie wydać się ze swojemi myślami co do przyszłości.

A ta przyszłość, która zbadaćby pragnęły, nie niepokoiła ich dla nich samych, lecz dla dzieci.

Co czeka małą istotkę, dla której jedna z nich przyjęła rolę fałszywego świadka?

Co czeka aniołka, którego wydzierać sobie będą wzajemnie mężczyzna i kobieta, rozłączeni odtąd na zawsze?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Druga wojna bałkańska.

Rokowania pokojowe.

W Belgradzie głoszą, że w myśl nowej umowy rokowania wojskowe o zawieszenie broni toczyć się będą w Niszu równocześnie z rokowaniami pokojowemi w Bukareszcie.

Wedle doniesień z Bukaresztu, sprawę wyboru miejsca konferencyi pokojowej rozstrzygnięto w tym duchu, iż konferencya obradować będzie w każdym razie w Bukareszcie, a dopiero w dalszym ciągu przeniosłaby się do Sinai na wypadek, gdyby król tam wyjechał.

Z Belgradu donoszą: Do rokowań w Bukareszcie zamianowano delegatami: prezydenta ministrów Pasicza, b. posła serbskiego w Sofii Spalajkowicza, posła serbskiego w Bukareszcie Risticza, dwóch rzeczoznawców ze sztabu generalnego i dwu sekretarzy ministeryalnych. Udali się oni d. 27 b. m. o godz. 6 rano osobnym parowcem do Turn-Severin, a ztamtąd do Bukaresztu.

Bułgarscy delegaci przybyli do Bukaresztu d. 27 b. m. Tylko generał Paprikow i gen. Iwanow, bawiący w Niszu, mieli przybyć ztamtąd dnia następnego.

Grecki prezydent ministrów Venizelos wyjechał d. 27 b. m. do Salonik, gdzie spotkać się miał z królem greckim, a następnie udał się do Bukaresztu, dokąd towarzyszą mu dwaj oficerowie greckiego sztabu generalnego.

Belgradzka *Politika* pisze: Według informacyj z miarodajnych kół, wystąpi Serbia z następującemi żądaniami na konferencyi: Pozostawienie Serbii wszystkich ziem, zdobytych po raz drugi przez armię serbską. Uregulowanie granicy serbsko-bułgarskiej. Zapłacenie wynagrodzenia wojennego.

Dnia rozpoczęcia rokowań jeszcze nie ustalono.

Akcya wojenna.

Wojsko serbskie ukończyło osaczenie Widdynia.

Z Sofii donoszą, że dzień onegdajszy upłynął na całym froncie bez operacyj godnych uwagi.

Wedle doniesienia z Aten, bułgarskie wojsko opróżniło miasto Xanti. Także władze bułgarskie opuściły je. Przed odjazdem podpalili Bułgarzy więzienie. Greckie wojsko wyłamało bramy więzienia i ocaliło więźniów. Miasto obsadziła grecka dywizya.

Część piechoty greckiej udała się do Dedeagacz. Grecy obsadzili całe wybrzeże od Kawalla do Enos.

Paryskie wydanie *New York Heralda* podaje, że Grecya i Serbia będą kontynuowały swój marsz na Sofię nawet wtedy, gdyby Bułgarzy porozumieli się z Rumunami.

Wedle doniesień z Sofii, konnica turecka wpadła pod Kisil Agacz na teren dawnej Bułgaryi i posuwa się dalej w głąb kraju. Miejscowości Konstantynowo, Sobudża, Wakuf i Derwent, oraz kilka innych Turcy spalili po drodze i wiele mieszkańców wymordowali. Ludność ucieka.

Z Sofii telegrafują: Po spaleniu kilku wsi i miejscowości granicznej Hebiczewo cofnęli się Turcy do Tracyi.

W Konstantynopolu twierdzą, jakoby główne dowództwo armii wydało rozkaz, że jeżeli wojsko tureckie w pochodzie swym napotka na wojsko greckie, to nie wolno mu pod żadnym warunkiem strzelać do Greków.

Okrucieństwa bułgarskie.

Ikdam podaje, że Bułgarowie opuszczając Adryanopol, spalili tam żywcem 200 Greków.

Z Belgradu donoszą: W walce pod Gowedarnikiem dnia 22 b. m. pułkownik Arandjelowicz zraniony został w biodro, ale nie można go było natychmiast zabrać. Gdy sanitaryusze serbscy wrócili po niego, zastali go nieżywego, Bułgarzy dobili rannego pchnięciem bagnetu w serce. Pułkownik Arandjelowicz dowodził pod Adryanopolem pułkiem swym i walczył razem z ósmą dywizyą bułgarską, do której należeli żołnierze bułgarscy, którzy obecnie dopuścili się na nim tej barbarzyńskiej zbrodni.

Rossya wobec Turcyi.

Frankf. Ztg. dowiaduje się, że ambasador turecki w Petersburgu odbył onegdaj dłuższą konferencyę z Sazonowem. Sazonow okazał wielkie niezadowolenie z marszu armii tureckiej i wskazał ambasadorowi, że czas najwyższy zoryentować sułtana, iż w razie dalszego posuwania się armii tureckiej Rossya będzie musiała interweniować i jest po temu zdecydowana.

Berlińskie koła polityczne nie wierzą, aby Rossya wykonała swe groźby pod adresem Turcyi. Nie wierzą również w demonstracyę flot. Wątpliwe też jest, czy Anglia zgodziłaby się na okupacyę przez Rossyę Armenii, chociaż pisma paryskie donoszą, że miała się na to zgodzić.

Konstantynopol. Minister robót Osman Nizami wysłany został w specyalnej misyi do Londynu. Jak przypuszczają, chodzi o skłonienie Anglii do zmiany stanowiska w sprawie obsadzenia Adryanopola.

Belgrad. Biuro prasowe zaprzecza wiadomości, jakoby Turcya porozumiała się była z Serbią co do obecnych swych operacyj wojennych przeciw Bułgaryi.

Konstantynopol. Następca tronu i jeden z synów sułtana udadzą się jutro z polecenia sułtana do Adryanopola.

Berlin. Z Konstantynopola donoszą, że Bułgarzy macedońscy masami przyłączają się powoli do Kościoła katolickiego i anglikańskiego na znak protestu przeciwko stanowisku Rossyi.

Belgrad. Urzędowo donoszą, że dotychczas w obrębie królestwa serbskiego stwierdzono 400 wypadków cholery, w tem 161 z wynikiem śmiertelnym.

KRONIKA.

Lwów, 28 lipca.

Kalendarz.
Wtorek (29 lipca):
Marty p. — Cierpisława. — Aftynohena.
Wschód słońca o godzinie 3·51 rano, zachód słońca o godzinie 7·10 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 stopni Cel.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik Wincenty Kuhn, komendant 58 pp., na własną prośbę ze względu na stan zdrowia, uwolniony został z tego stanowiska.

Major 2 p. haubic polnych Henryk Sorger, przydzielony do magazynu zbrojowni artyleryi w Krakowie, przeniesiony został na etat urzędników zbrojowni artyleryi.

Pułkownik 50 pp. Jan Konschegg zamianowany komendantem 58 pp.

Lekarzami asystentami w rezerwie zamianowani zostali rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Wratysław Berák 3 pp., dr. Bogusław Polák 13 p. uł., dr. Józef Pauli 3 p. huz., dr. Wiktor Baar 80 pp., dr. Franciszek Weidlich 1 pp., dr. Albert Fülöp 10 pp., dr. Ryszard Wagner 2 p. uł., dr. Dawid Turnheim 55 pp., dr. Oskar Sgalitzer 3 p. art. fort., dr. Izydor Segall 77 pp. i dr. Wiktor Kreisberg 9 pp.

Srebrny krzyż zasługi otrzymał Adam Turek, szeregowiec, tytularny frajter 45 pp., za uratowanie z narażeniem własnego życia pewnego dziecka od utonięcia.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Franciszek Münnich Kowalski, koncypient adwokacki, rodem ze Lwowa, Adolf Buch, kandydat adwokacki i Adolf Schneeweis, praktykant sądowy, rodem z Rzeszowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw.

— **Manewry XI. korpusu** (lwowskiego) rozpoczną się dnia 19 sierpnia w okolicy Zborowa i Płuhowa.

— **Z kolei.** Na kolei Chabówka-Zakopane przywrócono ruch ogólny.

Na linii Sucha-Nowy Sącz przywrócono ruch osobowy. Ruch towarowy nadal zamknięty.

Od wczoraj kursują na rumuńskich kolejach państwowych pociągi pośpieszne nr. 17 i nr. 18, które mają połączenie z austryackimi pociągami nr. 317 i nr. 318, oraz pociągami pośpiesznymi nr. 7 i nr. 8.

— **Kasa krajowa** z powodu rekonstrukcyi od jutra będzie otwarta dla stron tylko od godz. 8 rano do pół 12 w południe.

— **Kurs książkowości rękodzielniczej.** Instytut technologiczny lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej zamierza urządzić z końcem października lub początkiem listopada b. r. 2-tygodniowy całodzienny, względnie 6-tygodniowy wieczorny kurs książkowości rękodzielniczej, oddzielnie dla stolarzy i ślusarzy. O przyjęcie na te kursy mogą się ubiegać majstrowie stolarscy, względnie ślusarscy, a w razie wolnych miejsc starsi czeladnicy tych zawodów, oraz żony i córki majstrów, które zamierzałyby prowadzić następnie książkowość w przedsiębiorstwie męża, względnie ojca. — Kandydaci winni w podaniach o przyjęcie zaznaczyć, czy chcieliby uczęszczać na kurs dzienny, czy wieczorny. Niezamożni kandydaci (kandydatki), uczęszczający na kurs dzienny, mogą się ubiegać o zasiłek, wynoszący po 2 kor. dziennie. Termin wnoszenia podań o przyjęcie upływa z dniem 15 października b. r.

— **Czterdziestolecie Towarzystwa Tatrzańskiego.** Dnia 3 sierpnia b. r. przypada czterdziesta rocznica założenia Towarzystwa Tatrzańskiego. Jubileusz ten był już uczczony uroczystym obchodem w Krakowie w auli Wszechnicy Jagiellońskiej dnia 28 czerwca b. r. Niezależnie od tego obchodu odbędzie się w dniach 3—10 sierpnia obchód pod nazwą „Tydzień Tatrzański" w Zakopanem. Do komitetu obchodu weszli przedstawiciele wszystkich sekcyj Towarzystwa Tatrzańskiego z wiceprezesem prof. dr. Wł. Kulczyńskim na czele. W program „Tygodnia" wchodzi uroczysty wiec tatrzański w niedzielę, 3 sierpnia, o godzinie 4 po południu z przemówieniami przedstawicieli wydziału i sekcyj Towarzystwa, oraz delegatów pokrewnych Towarzystw i instytucyj. W poniedziałek, dnia 4 sierpnia, odbędzie się o godzinie 10 rano zwiedzanie Muzeum im. Chałubińskiego pod kierownictwem sekcyj przyrodniczej i ludoznawczej; po południu o godzinie 4 odczyt prof. dr. J. G. Pawlikowskiego (o dawnym sposobie wycieczkowania w Tatrach). We wtorek, 5 sierpnia, we środę, 6 i we czwartek, 7 odbędą się wycieczki zbiorowe sekcyj: 1. turystycznej, 2. przyrodniczej i 3. ludoznawczej (do św. Marcina Turczańskiego i do zamków Orawskich, a we czwartek wieczór projekcyjny sekcyi narciarskiej. W piątek, dnia 8 sierpnia, o godzinie 4 po południu odbędzie się odczyt dr. W. Kuźniara (O kolejce na Świnicę) z dyskusyą. „Tydzień" zakończy wycieczka zbiorowa do Morskiego Oka różnemi drogami (Zawrat, Świnica, Kozi Wierch, Krzyżne) dnia 9 sierpnia, w sobotę, a w niedzielę, dnia 10 sierpnia, obchód jedenastoletniej rocznicy odzyskania Morskiego Oka o godzinie 12 przy Morskiem Oku.

W związku z obchodem jubileuszowym odbędzie się w niedzielę, dnia 3 sierpnia, o godzinie 3 po południu poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego Muzeum Tatrzańskiego im. dr. T. Chałubińskiego obok Dworca tatrzańskiego w Zakopanem.

Komitet jubileuszowy zaprasza wszystkich przyjaciół Tatr do wzięcia udziału w obchodzie. Wszelkich informacyj udziela biuro Towarzystwa Tatrzańskiego w Dworcu tatrzańskim w Zakopanem.

— **Doroczne rekolekcye dla duchowieństwa** rozpoczną się w kolegium OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem dnia 25 sierpnia wieczorem i odbywać się będą w dniach 26, 27 i 28 sierpnia. Zjazd na rekolekcye nastąpi dnia 25 sierpnia. Wczesne zawiadomienia o wzięciu udziału w tegorocznych ćwiczeniach duchownych nadsyłać należy na ręce rektora zakładu, ks. Jana Rostworowskiego TJ.

— **Choroby zakaźne w powiecie lwowskim.** Według stanu z dnia 15 lipca b. r. przedstawia się stan epidemij w powiecie lwowskim następująco: Tyfus plamisty: Zaszków (1); tyfus brzuszny Reichenbach (1), Dobrzany (1); płonica: Podciemne (4), Kozice (6), Grzybowice (8), Zaszków (5), Chrusno stare (5), Jaryczów stary (14); odra: Podsadki, Pustomyty, Kuhajów i Zagórze; krztusiec: Zarudce; mums: Siedliska (26). Inne epidemie zostały stłumione.

— **Muzeum narodowe na Wawelu.** Przebudowa szpitala powojskowego na Wawelu dla celów Muzeum narodowego i Archiwum aktów dawnych postępuje bardzo szybko. Sprawa fasady rozstrzygnięta ostatecznie, odesłana została do Wydziału krajowego we Lwowie, celem uzyskania na jej wykonanie subwencyi, uchwalonej już przez Sejm,

W ostatnich czasach powziął Wydział krajowy decyzyę w sprawie odkopania reszty staropolskich murów w miejscach nie podpiwnicznych, oraz przyznał na ten cel i na zasklepienie piwnic kwotę 25.000 kor. Roboty te zostaną wykonane w zarządzie gminy miasta Krakowa.

Pozatem stan robót jest następujący:

Kończą się już wysklepienia arkad z kurytarza komunikacyjnego do sal muzealnych. Po wyprowadzeniu się ze skrzydła zajmowanego dotychczas przez architekta p. Skawińskiego, kancelarye kierownictwa zostaną przeniesione do jego mieszkania, a sale pokancelaryjne ulegną przeróbkom, stosownie do ostatecznych planów. Po wykonaniu kosztorysu przebudowy na podstawie zatwierdzonych planów, zostaną rozpisane oferty licytacyjne na poszczególne roboty i po rozstrzygnięciu tychże będą podjęte prace nad ostatecznem wykończeniem budynku muzealnego.

Tak w skrzydle od strony wieży złodziejskiej, jak też w skrzydle od wieży Senatorskiej, znaleziono odkopaną partyę staropolskich murów, które będą w części zachowane.

Dawne budynki łazienne szpitalne, mieszczące się w oficynie głównego gmachu, ulegną zburzeniu. Wieża zaś Sandomierska zaopatrzona została nowym dachem i zostanie w najbliższym czasie zrestaurowana wewnątrz i zewnątrz.

W ostatnich czasach dokonano otwarcia i zrekonstruowania schodów, prowadzących do „smoczej jamy", celem umożliwienia zdjęć i pomiarów, potrzebnych do celów jej adaptacyi. Dla publiczności dostęp do „smoczej jamy" na razie jest wzbroniony i dlatego miejsce, gdzie znajduje się wejście do smoczej jamy, oparkaniono i zamknięto.

Sąsiedni budynek dawnego szpitala wojskowego, t. zw. budynek ozdrowieńców, przeznaczony jest na zbiór aktów grodzkich. Budynki zaś t. zw. poseminaryjne, dotykające do wyżwspomnianego budynku, w części przeznaczono na pomieszczenie zbiorów etnograficznych. W tych budynkach odbywają się w całej pełni roboty adaptacyjne, przeprowadzane przez zarząd odnowienia Zamku królewskiego na Wawelu.

Rozkład ubikacyj w przyszłem Muzeum narodowem będzie następujący:

Od strony Wisły, lewa strona od westybulu głównego przeznaczona jest we wszystkich kondygnacyach na dział administracyjny Muzeum narodowego. Prawa strona, parter, I. i II. piętro przeznaczone jest na archiwum aktów miejskich i obejmuje 14 wielkich sal i dwa mieszkania woźnych. Reszta zaś I. i II. piętra, obejmująca po 20 sal wielkich (razem 40 sal) przeznaczona jest na zbiory muzealne. I tak: Na I. piętrze umieszczone będą zbiory od V. do XIX. wieku i zbiory hr. Rosieckiego. Na II. piętrze po za salą pracowni dla publiczności, pomieszczone będą zbiory Dąbczańskiej, Goldsteina, dział sztuki wschodniej, greckiej i rzymskiej i dział przedhistoryczny, dalej galerya Łozińskiego, sztuka ruska, oraz sztuka ludowa. Na piąterkach zaś (III. piętro) w ryzalicie, pomieszczone zostaną składy muzealne, a po wykonaniu piwnic, będą one użyte na składy rzeczy podrzędnej wartości.

Wobec nawału darów i zakupionych przedmiotów sztuki i kultury polskiej, jakoteż szczupłości pomieszczenia w Sukiennicach i w Muzeum Czapskich tych zabytków przeszłości, część ich przewieziona została już do pobocznych budynków dawnego szpitala powojskowego i umieszczona „na składzie" w kilku salach.

— **Restauracya wieży Maryackiej w Krakowie.** Po umieszczeniu chorągiewki i kuli na wieży Maryackiej skończono w sobotę prace nad spojeniem i przymocowaniem do iglicy wieżowej ośmioramiennej korony. Korona jest pięknie ozłocona. Nad pokryciem hełmu ołowianą blachą pracuje firma Kosydarskiego. Obliczono, że na pokrycie szczytowej wieży zużyje się 700 m. kw. blachy, co stanowi poważny ciężar, skoro się zważy, że jeden metr kw. ołowianej blachy waży 30 kg. Nadto wieża prócz chorągiewki dźwiga kulę 70 kg. ciężką i koronę ważącą 350 kg., co razem przedstawia pokaźny ciężar, wynoszący 21.420 kg.

— **W areszcie śledczym** tutejszego sądu krajowego karnego przebywa pod zarzutem zbrodni kradzieży Anna Fuchsówna, urodzona w r. 1882 w Hotzenplatz, na Śląsku austryackim, rel. rz. kat., wolna, prywatna nauczycielka języka niemieckiego, która pozostawała w tym charakterze w różnych prywatnych domach w Galicyi, na Węgrzech, w Austryi Dolnej, Czechach i t. d.

Stwierdzonem zostało, że Fuchsówna w domach, w których udzielała lekcyj, popełniła mnóstwo kradzieży, a zakwestyznowane u niej i z kradzieży najprawdopodobniej pochodzące rzeczy różnego rodzaju (garderoba damska, biżuterye i t. d.), znajdują się w przechowaniu sądowem.

Ktoby miał wiadomości o kradzieżach przez powyższą Annę Fuchsównę popełnionych, winien bezzwłocznie donieść pisemnie lub ustnie sądowi krajowemu karnemu we Lwowie (Oddział VII., — sędzia śledczy Hecht), gdzie także rozpoznawać można w przechowaniu będące rzeczy.

— **Parostatek w Przemyślu.** Przed tygodniem przybył do Przemyśla państwowy parostatek „Kopernik", który przeznaczony jest do holowania galarów z kamieniem, potrzebnym do oskałowania tam faszynowych, wykonanych dotąd na rzece Sanie. Statek ten zbudowany przed kilku laty przez Towarzystwo akcyjne L. Zieleniewski w Krakowie, zanurza się na 54 centymetrów i przy normalnym stanie wody może swobodnie kursować w uregulowanej przestrzeni Sanu. Po przybyciu tego parostatku do Przemyśla, radcy Dworu dr. Stanisław Ustyanowski i Fryderyk Blum dokonali tym parostatkiem inspekcyi dotąd przeprowadzonych robót regulacyjnych powyżej i poniżej Przemyśla i zbadali przy tej sposobności szkody, wyrządzone w gruntach wskutek ostatniej powodzi.

W objażdżce wziął także udział kierownik regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, starszy inżynier Szymon Faustyn Pruszyński.

— **Budowa gimnazyum w Podgórzu.** W dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej* z dnia 23 i 24 lipca b. r. nr. 167 i 168 zamieszczono ogłoszenie rozprawy ofertowej, celem zabezpieczenia budowy gmachu dla gimnazyum w Podgórzu.

Zwracamy szczególniejszą uwagę interesowanych kół na to ogłoszenie z uwagą, że termin wnoszenia ofert na tę budowę do c. k. starostwa w Krakowie (oddział techniczny) upływa 5 sierpnia b. r., otwarcie zaś ofert nastąpi 6 sierpnia b. r.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: trzy parasole, parasolkę i laskę.

△ **Ofiara pomyłki.** Do tutejszego szpitala powszechnego odwiozło wczoraj pogotowie Towarzystwa ratunkowego zamieszkałą w realności przy ul. Żółkiewskiej l. 118 Anastazyę Koń, która przez pomyłkę zamiast odwaru z francuskich ziółek. napiła się odwaru z ziół t. z. „wilczej jagody", służących do wyrobu atropiny i zatruła silnie swój organizm.

△ **Utonięcie dziecka.** W cegielni p. Wojtasiewicza na Snopkowie utopił się wczoraj po południu, w dole wypełnionym wodą, półtoraroczny syn zarobnika Jana Wojtasa, pozostawiony przez rodziców bez dozoru. Zwłoki dziecka odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Włamanie do banku.** Wczoraj między godziną 2 po południu a 8 wieczorem włamał się jakiś złodziej do lokalu Związkowego Banku czeskich Kas oszczędności (Ustredni Banka ceskych sporitelen), przy ulicy Halickiej l. 21, otworzywszy drzwi jednego z biur na I. piętrze podrobionym kluczem. Z ubikacyj I. piętra udał się złodziej schodkami do ubikacyj parterowych i tutaj jakiemś spiczastem żelaznem narzędziem wybił w zewnętrznej powłoce żelaznej wielkiej szafy kasowej z lewej jej strony otwór, mający 5 ctm. w obwodzie. Widocznie nie mając siły do dalszej pracy, lub też spłoszony, opuścił złodziej ubikacye bankowe, nic nie zabrawszy.

Zawiadomiona o włamaniu policya, rozpoczęła natychmiast dochodzenia. Zachodzi podejrzenie, że włamania dokonał jakiś złodziej „domowy".

△ **W biurze bezpieczeństwa lwowskiej dyrekcyi policyi** znajdują się w znacznej ilości rozmaite kosztowności, jak bransoletki, zegarki, pierścionki, kolczyki i t. p. biżuterye, zakwestyonowane u rozmaitych osób, jako pochodzące z kradzieży.

△ **Jeden z nich walczył zębami.** W realności przy ul. Szpitalnej l. 15 wynikła w sobotę między pokrywaczem dachów Salamonem Korbem a kelnerem Bernardem Guttmannem sprzeczka, która zamieniła się niebawem w bójkę. W czasie bójki Korb nie mogąc sprostać Guttmannowi w walce na pięści, użył ostatecznie do pomocy swych zębów i ukąsił dotkliwie Guttmanna w ucho.

△ **Ucieczka aresztantki.** Strażnikowi miejskiemu Janowi Zadorożnemu uciekła w sobotę eskortowana przez niego na główny dworzec kolejowy Marya Kujbidówna, dziewczyna lekkich obyczajów.

△ **Trzysta koron i żonę w dodatku** zabrał onegdaj Jakóbowi Dymnikowi, dozorcy realności przy ul. Żółkiewskiej l. 33, dezerter wojskowy Mieczysław Eichner, który przez sześć tygodni ukrywał się u Dymnika.

△ **Pościg za złodziejem.** Policya w Stryju zwróciła się do tutejszej policyi z prośbą o wyśledzenie miejsca pobytu 20 letniego Marcelego Madeja, poszukiwanego za kradzież złotego zegarka.

△ **Znikł bez śladu.** Czterdziestoletni Antoni Czernik, monter, zajęty na budowie realności przy ul. Brajerowskiej l. 17, wyszedłszy onegdaj po południu ze swego mieszkania, znikł bez śladu.

Czernik jest brunet, średniego wzrostu. Ubrany był w popielate ubranie i czarny twardy kapelusz.

△ **Nagły zgon dziecka.** W realności przy Drodze Wuleckiej l. 14 zmarło w sobotę nagle 6 tygodniowe dziecko zarobnika Jana Hirnyka. Celem stwierdzenia przyczyny zgonu, zwłoki dziecka odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Artura Schnapika przy ul. Krasickich l. 9 włamali się w czasie jego nieobecności we Lwowie złodzieje i splondrowali całe mieszkanie. Złodzieje unieśli bardzo wiele biżuteryj, srebra stołowego i garderoby. Szkoda ma wynosić kilka tysięcy koron i była ubezpieczona.

Policya aresztowała 12 letniego Michała Sobla, 13 letniego Edwarda Müllera, 14 letniego Józefa Pępka i 11 letniego Edwarda Winiarza, którzy kradli materyał budowlany z rozmaitych budów i sprzedawali go następnie za bezcen.

W „Parku zabawowym" skradł wczoraj jakiś złodziej p. S. Scheinerowi z kieszeni marynarki pulares, zawierający 1000 koron.

W hotelu „Imperial" skradziono wczoraj Janowi hr. Młodeckiemu papierośnicę platynową, wartości 1200 kor.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Aniela Męcińska, wdowa po inżynierze;

w Krakowie, Eugenia Zopothowa, żona aptekarza, w 62 r. życia; Julia z Wainów Stankiewiczowa, wdowa po śp. Feliksie, ostatnim „czwartaku";

w Warszawie, Stanisław Mendelson, dziennikarz, w 55 r. życia;

w Lozannie, dr. Ludwik Bourget, profesor terapeutyki, farmakologii i chem. fizyologii w tamtejszym Uniwersytecie, w 57 r. życia.

— **Aresztowanie świętokradców.** Agenci policyi krakowskiej aresztowali onegdaj na Zwierzyńcu niejakiego Stanisława Wencla i jego żonę Józefę, którzy skradli w kościele w Pleszowie wota z ołtarza, mianowicie korale i krzyżyk złoty, wysadzany brylantami. Korale zastawiła Wenclowa w Banku pobożnym za 100 kor.

— **Śmiertelny wypadek.** W sobotę po południu wóz miejskiej kolei elektrycznej w Krakowie, opatrzony nr. 22, najechał w ul. Basztowej na jakiegoś starca, powalił go na ziemię, przyczem starzec upadłszy na bruk, odniósł załamanie podstawy czaszki. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego przewiozło go do szpitala św. Łazarza, gdzie w kilka minut później zmarł. Identyczności zmarłego na razie nie stwierdzono.

— **Wypadek automobilowy.** Automobil wojskowy, którym jechał kapitan Paweł Heyrowski, rozbił się onegdaj koło Wiener Neustadt. Kapitan Heyrowski odniósł ciężkie obrażenia.

— **Wypadek w górach.** Wczoraj spadł w górach na Rax — jak donoszą z Wiednia — służący schroniska „Habsburg" podczas zbierania szarotek i zabił się.

— **Pomnik lotników wojskowych.** W Wiener Neustadt w obecności przedstawicieli Ministerstwa wojny i wysokich wojskowych odsłonięto w sobotę w parku wojskowej Akademii Terezyańskiej pomnik lotników wojskowych Nittnera i Petrowicza, wychowanków tej Akademii, którzy padli ofiarą lotnictwa.

Kronika prowincyonalna.

§ W Rabce bawiło do 15 b. m. ogółem 1957 osób.

§ Pod zarzutem zdefraudowania znacznej kwoty w Banku mieszczańskim w Stanisławowie, aresztowano onegdaj tam urzędnika tego Banku, Ireneusza Makowskiego.

§ Wypadek na kolei. W sobotę na stacyi kolejowej w Szczakowej pociąg osobowy najechał na 14-letniego chłopca Stefana Kusia i odciął mu obie nogi. Chłopca przewieziono pociągiem do Krakowa i odstawiono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

§ Śmiertelny wypadek w lesie. Dnia 18 b. m. około godziny 9 przed południem podczas ścinania drzew w lesie skarbowym w Kamionce, powiatu dolińskiego, został 20-letni Fedor Stefanów zabity przez podciętą jodłę.

§ Znalezienie zwłok. W Łęgu ad Partyń, powiatu tarnowskiego, znaleziono dnia 22 b. m. na tamtejszem pastwisku gminnem zwłoki włościanina Jana Woźnego. Zwłoki poddano dnia 23 b. sekcyi sądowej, która wykazała, że przyczyną śmierci było nadużycie alkoholu.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy Zjazd lekarski odbędzie się w Londynie w czasie od 6 do 12 sierpnia b. r.

* Wypadek lotniczy. Na polu lotniczem we Frankfurcie nad Menem spadł onegdaj ze znacznej wysokości lotnik Scheffer z monterem. Monter zabił się, lotnik odniósł ciężkie rany.

* Aeroplan dla poszukiwania rannych. Wynajdywanie rannych na polach bitew nie jest zadaniem łatwem. W przyszłości na usługi sanitaryuszom mają być dane — aeroplany. Francuski lotnik Reymond, który jest poza tem i lekarzem i politykiem, przestudyował tę kwestyę i rezultat swych badań przedłożył na posiedzeniu lekarzy wojskowych i członków francuskiego ministerstwa wojny. Wyszukiwanie rannych z aeroplanu ułatwi zgrzyt motorów. Słysząc go, wszyscy, zdolni się jeszcze poruszać, dadzą znaki życia, dostrzegalne z wysokości aparatów. Do sanitarnego użytku nadają się przeważnie dwupłatowce. Aeroplany korpusowe winny mieć garaże obok postoju automobilów, które rannych, zebranych na placu bitwy, będą odwoziły do lazaretów i utrzymywały stałą komunikacyę pomiędzy nimi a placem boju, nie tak, jak w wojnie bałkańskiej, w której ranni ze względu na odległość od lazaretów i brak środków komunikacyjnych, po kilka dni leżeli na pobojowiskach bez opatrunku.

* Napad rabunkowy. W sobotę przed południem trzy indywidua wtargnęły do badeńskiej fabryki aniliny i sody w Ludwigshafen i dostawszy się do pokoju, w którym mieści się kasa, poczęły strzelać z rewolwerów do urzędników, z których jeden został postrzelony w ramię. Następnie rabusie zabrali znaczną kwotę i uciekli.

Napastnikami byli trzej polscy robotnicy, którzy znali stosunki w lokalu i na długo przedtem przygotowywali rabunek. Zabrali oni 1800 marek. Gdy robotnicy ścigali rabusiów, jeden z nich wpadł do jakiejś gospody i strzelił do siebie. Zranił się ciężko, tak, że wątpią, czy uda się go uratować. Dwaj inni zbiegli.

* Wypadek na morzu. Z Windawy donoszą: Gdy łódź podmorska „Peskar" była na pełnem morzu, porwały fale z pokładu kapitana i porucznika. Obaj utonęli.

* Pożar lasów. Z Tulonu donoszą, że na wyspie Poiterol, położonej w zatoce tulońskiej, płoną lasy. Pożar szaleje na przestrzeni 30 kilometrów.

* Upały. W całej Hiszpanii panują od kilku dni niezwykłe upały, które powodują liczne porażenia słoneczne. Temperatura dochodzi do 43° C.

Wiedeń, 26 lipca.

(Nowe gmachy. — Pałac Banku austro-węgierskiego. — Śmierć malarza. — Z turfu. — Tragedya w górach).

Wiedeń wzbogaci się w bliskim czasie o kilka nowych monumentalnych budowli. Stare gmachy, pamiętające dawne „dobre" czasy, padają — jako nieodpowiadające dzisiejszym kulturalnym wymaganiom, a w miejsce ich powstają nowe, współczesne, dowodzące mistrzowstwa architektury w zastosowaniu do potrzeb nowoczesnych.

Na „Schmelzu", o pół godziny drogi od centrum miasta, stanie nowe Muzeum miejskie, którego plany wiedeńska Rada gminna już aprobowała. W dziewiątej zaś dzielnicy Wiednia, przy Alserstrasse, stanie pałac Banku austryacko-węgierskiego.

Na 10.554 metrach kwadr. przestrzeni stanie gmach bankowy, na 4476 mtr. kw. rozciągnie się budynek mieszczący drukarnię not. Pałac Banku austro-węgierskiego zbudowany będzie w greckim stylu „świątyniowym", z ogromnymi doryckimi słupami. Wysoki most będzie ten gmach łączył z drukarnią not. Koszta budowy tej drukarni wyniosą 5 milj. koron.

Gmach główny oddany zostanie do użytku dopiero za 6 lat, drukarnia już za dwa lata. Mimo ogromnych rozmiarów tego budynku — nie będzie w nim dla braku miejsca scentralizowana cała służba bankowa. Niektóre oddziały znajdą pomieszczenie w mieście, w nowym pałacu scentralizowana będzie przedewszystkiem służba kasowa.

* * *

Przed dwoma tygodniami wyłowiono z Dunaju zwłoki samobójcy. Agnoskowano je, jako zwłoki artysty-malarza Jana Schlimarsky'ego.

Schlimarsky, mężczyzna 40-letni, należał do cenionych wiedeńskich artystów malarzy. Jego genre było malarstwo historyczne, z pod pendzla jego wychodziły duże płótna, ilustrujące rozmaite epizody dziejowe. Spotykano je na wystawach obrazów i w salonach „Kunsthändlerów" — wiele prac wiedeńskiego artysty zdobi prywatne i publiczne galerye. Schlimarsky lubo nie artysta pierwszorzędny, miał licznych wielbicieli i — jak przypuszczano, znaczną „klientelę".

Z papierów i notatek, jakie artysta zostawił, dowiedział się ogół, że Schlimarsky popełnił samobójstwo z nędzy. Zamówienia na obrazy były rzadkie, honorarya skromne, płótna wędrowały do „Kunsthändlerów" za ceny śmiesznie niskie. Do pracowni artysty zaglądał często głód, nie było pieniędzy na zapłacenie kwartalnego czynszu. I.... przyszła rozpacz.

Szeroka publiczność wiedeńska nie zdaje sobie sprawy z tego, że większość artystów-malarzy, czy rzeźbiarzy pracuje i żyje w podobnych warunkach, że ubóstwo często jest towarzyszem i twórców bardzo utalentowanych i uwielbianych, że w mansardach sztuki często brak chleba i węgla. Nieznaczna jest liczba tych, którym talent podało ręce materyalne powodzenie, znaczniejszy procent tworzy o chłodzie i głodzie, żywiąc się marzeniami o sztuce, grzejąc nadzieją sukcesów.

* * *

„Meeting" wyścigowy w Kottingbrunnie rozpoczął się w niedzielę, 20 b. m. Publiczność wiedeńska licznie odwiedza tę miejscowość w dnie, kiedy afisze zapowiadają wyścigi. — W głównym niedzielnym biegu o t. zw. „Schönaupreiss" zwyciężył koń stajni hr. Szemerego „Andulko", w dniu 27 b. m. rozstrzygnięty zostanie bieg o wysoką „Cesarską nagrodę", o którą ubiega się 11 koni. Faworytem „bookmacherów" na owę nagrodę jest koń „Poker". Trenerzy i znawcy stajni wyścigowych zwycięstwo przysądzają „Vividowi". W każdym razie walka o „Kaiserpreis" będzie zacięta.

Z zestawień wyścigowych okazuje się, że stajnia bar. Springera, która w poprzednim roku zdobyła większość nagród, w tegorocznych meetingach ponosi jedną klęskę za drugą. Trenerom bar. Springera w poprzednim roku zarzucano, że konie przed biegami „dopingowali", tj. poili je szampanem i wstrzykiwali im dla wzmożenia szybkości środki podniecające. Śledztwo wówczas prowadzone zastanowiono dla braku dowodów — wyścigowcy zawołani łączą tegoroczne klęski owej stajni z wspomnianą aferą.

W Badenie pod Wiedniem odbywa się obecnie meeting wyścigów kłusowych. Nie dopisuje im jednak pogoda. Konie biegają po rozmokłym placu w strumieniach deszczu — konsekwencyą mnogie niespodzianki w rezultatach, wprowadzające w oburzenie „końskich teoretyków".

* * *

Kronika codzienna przynosi mimo sezonu martwego mnogo rozmaitości. Na pierwszym planie tragedye i komedye erotyczne, których sporo notuje reporterka lokalna. Dalej... tragedye z gór, często przejmujące do głębi swą grozą. Cały Wiedeń z serdecznem współczuciem czytał sprawozdania o śmierci wiedeńskiego przemysłowca Kumposchta, który zabłąkawszy się w górach, trzy dni błądził w deszczu i zimnie zgłodzony i znużony, wreszcie zwątpiwszy w ratunek, z rozpaczy popełnił samobójstwo przez przecięcie żył. Na świstkach papieru Kumposcht notował swe wrażenia, pożegnał rodzinę i przyjaciół. *K. Bar.*

Notatki literacko-artystyczne.

Nasze tygodniki wystąpiły w ostatnich numerach swoich z treścią zajmującą i z bogatą szatą ilustracyjną.

Tygodnik Illustrowany rozpoczyna efektowna „Idylla" Piotra Stachiewicza, wykazująca wszystkie znamienne rysy tego artysty-romantyka. Po aktualnym artykule Wojciecha Baranowskiego: „Polacy wobec Dumy", znajdujemy ocenę wcale głośnej dzisiaj powieści majora wojsk francuskich, Władysława Jagniątkowskiego „W krainie bokserów", pióra A. Grzymały-Siedleckiego; dalszy ciąg historycznego szkicu Kazimierza Bartoszewicza p. t. „Egerya Wielopolskiego; artykuł na czasie Z. Dębickiego „Wędrówka narodów", w tygodniach wywczasów letnich godny zwłaszcza przeczytania; Stanisława Jarkowskiego sprawozdanie z wystawy pamiątek po księciu Józefie w Lipsku; Stanisława Dzikowskiego wrażenia z Chełmszczyzny; dalsze ciągi powieści: kronikę bieżącej chwili i t. d.

Świat, jako odbicie ostatniego tygodnia, zdobył dawno rekord pierwszeństwa. Chwilę bieżącą ilustruje on zgrabnie słowem i rysunkiem, chętnych więc znajduje czytelników. I tutaj rocznice Poniatowskiego oraz margrabiego Wielopolskiego upamiętniono w odpowiedni sposób, uzupełniając tekst ilustracyami. O Wielopolskim pisze Bolesław Lutomski; o wystawie pamiątek po bohaterskim księciu Józefie tenże sam Jarkowski. Interesująca jest sylwetka artysty-malarza Kazimierza Olpińskiego: ciekawy bardzo kwestyonaryusz „Wokół kodeksu Napoleona". W osobnym dodatku dalsze ciągi dłuższych powieści, lektury więc na letnie wywczasy, informującej o współczesnem gorączkowem życiu naszem, nie zbraknie.

Kronika Powszechna omawia ostatni doraźny zlot Sokolstwa polskiego w artykule wstępnym pióra Mieczysława Sosnowskiego, pod wiele mówiącym tytułem: „Rozradował się nam serca!" Charakterystyczny jest sąd hr. Okumy o Chrześciaństwie, ciekawy zaś retrospektywny artykuł Stanisława Łempickiego p. t. „Spory i turnieje literackie za Renesansu". Dr. Marya Estreicherówna pisze o organizacyi nauczycielek katolickich w Niemczech; Jerzy Koller o „Wspomnieniach" ks. Adolfa Bakanowskiego; Juliuszowa Makarewiczowa snuje dalej wrażenia ze swego dzieciństwa w fejletonie p. t. „Mój pierwszy występ"; Michał Rolle wreszcie ogłosił nowy obrazek z drugiej seryi „Oryginałów" p. t. „Pan Bolesław". Stałe rubryki uzupełniają treść bogatą ostatniego numeru *Kroniki*.

Pieśń o księciu Józefie.

(Ciąg dalszy).

Jeszcze nie skończyły się powitania zwycięskich wojsk i mężnego dowódcy, jeszcze Raszyn i kampanię wspominano jako rzecz świeżą, gdy już poeci gotować się musieli do obchodu imienin księcia Józefa. Tym razem nie wystąpił z powinszowaniem żaden ze znanych autorów. Ani kapitana S..., ani kapitana Tadeusza Kamieńskiego nie zapisała literatura na swych kartach. Nie przeszkadzało to im bynajmniej do rymotwórstwa. Pierwszy z nich, ukrywający się skromnie pod początkową literą nazwiska swego w „Wierszu w dzień Imienin J. O. Książęcia Józefa Poniatowskiego, Generała dywizyi... etc. etc. Dnia XIX. Marca MDCCCX. Roku", choć z uczoną klasycznością nie wiele miał wspólnego — zaczął od inwokacyi, jakby Homer swojski. Odwołał się do „Dziedziczki Wód kastalskich, Bardonu Mistrzyni" i już potem z lżejszem sercem czynił porównania, zawadzające o „hufty Perskie", Maraton, Tytusa i Achillejsa. Ażeby uczynić także zadość i odzie przezwanej u wstępu „Dytiramb", odzie składanej z powinszowaniem imieninowem, zwrócił się ku osobie Poniatowskiego z słowami:

„Wielki, kto swobód całej swej Oyczyzny broni,
Tyś większy, bo ją męstwem wydobyłeś z toni.
Oby niebo swoje okazując względy,
Wiodąc Cię Xiążę drogą zwycięskiego Jana,
Sprawiło, by sława, co hołd miewa wszędy,
Przed Tobą z ukorzeniem zgięła swe kolana."

Bardziej poprawne jest „Powinszowanie Imienin Jaśnie Oświeconego Książęcia Józefa Poniatowskiego ministra wojny, Naczelnego wodza wojsk polskich Xięstwa Warszawskiego etc. i Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Józefa Wodzickiego, Radzcy Wydziału spraw wewnętrznych Administracyi powiatu Krakowskiego. Dnia 19 marca 1810 R." — napisane przez Tadeusza Kamieńskiego.

Nazywając księcia Józefa „pierwszym synem Ojczyzny, potomkiem wielkich mężów, synowcem Korony, Napoleona razem z Augustem kochaniem," tak dalej pisze:

„Żyjąc dla Swej dość sławy, ozdobny znakami,
Cnoty, Męstwa, Honorów, Ojczyzny miłości,
Żyj bez końca dla Polski z takiemi czynami!
Żyj tak, dla nieprzyjaciół i wieków zazdrości."

Nieprzyjaciół zazdrość bliższą była niż wieków. Wiemy już o tych zamysłach Aleksandra, który chciał księcia Józefa przeciągnąć na swoją stronę, i o odmownych odpowiedziach Poniatowskiego, wiemy i o tych gromach bliskich, które skończyły się rokiem 1812. W przeddzień burzy, wśród obaw ciągłych, nie spieszno było nikomu pisać poezyę. Zbyt było gorąco w Księstwie Warszawskiem w tych czasach, zbyt książę Józef odległy był od tego życia dworskiego, któreby mu słało drogę wierszami słodkimi. To też teraz ani nawet w uroczyste dla niego dni urodzin lub patrona jego nie spieszy nikt z rymowanemi powinszowaniami. Zamiast nich odczytywał książę minister raporta i sprawozdania wojskowe, zamiast rymów przesuwały się w myśli jego plany wojenne i cyfry statystyczne. Na takim trudzie upłynęły mu trzy lata, urozmaicone tylko mozołem wyprawy na Moskwę. A potem przegrana, cofanie się wojsk do Krakowa, ostatnie dni wreszcie spędzone na ziemi polskiej. Kres życia Poniatowskiego zbliżał się szybko. Rok 1813 zaczęty pod złą wróżbą, nie dozwalał wiele spodziewać się po sobie, nie wiele też liczył książę Józef na wyprawę ostatnią, podczas której zatrzymał się w wawelskiej stolicy. W niej — zdarzyło się — obchodził po raz ostatni dzień św. Józefa. I wtedy to przyjął z rąk Franciszka Wężyka wiązanie rymami tak smutne, jakiego w życiu całem nie czytał:

„Los nam uchylił pomyślną przewagę;
Upadł kraj zgnieciony ramieniem przemocy.
Ongi légł Smoleńsk za wyrzniętą Pragę —
Dziś jeden Kraków w naszej został mocy".

Nadzieja cała została tylko w wojsku i w wodzu, co szczęśliwym był ongiś w odzyskaniu Galicyi. To też poeta wyraża nadzieję, że i teraz wyprawa skończy się pomyślnie.

Nie stało się tak jednak; marzenia nie spełniły się — przyszła nie tylko wielka przegrana Napoleona, ale i śmierć najdroższego sercu polskiemu wojownika, ks. Józefa Poniatowskiego. — Lutnia polska rozełkała się teraz nad grobem bohatera. Setki odpisów wierszy wówczas napisanych krążyło po Polsce całej — odczytywano je z rozrzewnieniem, nie rzadko pewnie i łza stoczyła się z oka wiarusa, który wspominał ukochanego swego księcia Józefa.

W szeregu pierwszych, którzy śmierć Poniatowskiego elegią opisali, był znów Marcin Molski. Teraz skromny, jakby z nikąd wdzięczności się nie spodziewał za swój czyn poetycki, ukrył się pod pseudonym „jednego z wysłużonych w wojsku". Żal mu atoli było, że potomność gotowa zapomnieć o dziele jego, dlatego też na końcu wiersza położył literę M. Byłoby się i tak bez niej obyło, bo i któż nie poznałby ze stylu, że to Molski kłania się w tę i ową stronę, że to on pamiętny jeszcze sutych przyjęć Stanisława Augusta, broni go z okazyi zgonu jego bratanka. Lecz przyznać trzeba, że wyjątkowo w tej poezyi zdobył się rymopis na uczucie, którego gdzie indziej u niego dopatrzyć się trudno. Więc też szczerze boleje:

„Nie masz Wodza — Duch jego uniósłszy się [z wody,
Rzucił ziemię skrwawioną orężem niezgody.
Już te gwiazdy, te krzyże, ten Pałasz, Buława,
Są na dnie — wyszła na wierzch jedna tylko [sława".

Lichszą znacznie jest „Elegia na zgon ś. p. Jaśnie Oświeconego Xięcia JMci Józefa Poniatowskiego, wodza wojsk polskich, Ministra Woyny i wielu orderów Kawalera" (drukowana w „Mowie oraz zbiorze wierszów z wielu autorów zebranych na zgon ś. p. JO. Ks. J. P..... 1813". Nieznany autor z wezbranej bólem piersi woła:

„O cieniu drogi, odbierz hołd od braci,
Ukój te żale, wstrzymaj łez potoki.
Niestety! Zgonem Rodak wiele traci,
Jest to cios razu zadany głęboki.
Spojrzyj z wysoka, przypatrz się żałobie
I smutnym jękom wydanym po Tobie".

Dużo tu smutku tego powszechnego, który nie tylko powstawał w sercu poety — nic prawie czegoś wyższego, wznioślejszego, co w tak tragicznej chwili powinno się było ozwać w tych, którzy z lutnią w ręku „przewodzili narodowi".

„Na śmierć Xiążęcia Józefa Poniatowskiego utopionego w Elsterze" krótki epigram zanotował Antoni Wybranowski. Robi on wrażenie, jakby był urywkiem jakiegoś większego poematu, jakby kończył dłuższe żale z powodu niepowetowanej straty:

„Powietrze, ziemie zwalczył, ogień przetrwał [stale,
Czwarty się żywioł wody oparł jego chwale".

Miał tu na myśli autor „Wierszy różnych" to, że przebył Poniatowski srogość zimy roku 1812 („powietrze"), że zawojował ziemie (Galicyę w r. 1809), że wyszedł zawsze cało z ognia walki. Chodziło więc Wybranowskiemu o zestawienie dla efektu poetyckiego czterech żywiołów z bohaterstwem księcia Józefa. Czy w tem coś tak nadzwyczajnego? — przesadzać nie chcemy.

Dobrze zaczęty „Wiersz na śmierć ks. Józefa Poniatowskiego, ministra wojny etc., który utonął na przeprawie w rzece Elsterze w Saksonii", pomieszczony w anonimowo wydanych „Pismach wierszem i prozą" Ludwika Dembowskiego — w dalszym ciągu jest tylko rymowaną kroniką życia bohatera. Jedno jest tu tylko odmienne niż we wszystkich poprzednich poematach, a mianowicie to, że autor nie pominął wzorem swoich poprzedników udziału księcia Józefa w powstaniu Kościuszkowskiem. Wszyscy rymopisowie, sądząc, że nie należy przypominać chwil, które nie okryły sławą Poniatowskiego, milczeli o tem, zdawali się zapominać. Jeden jedyny Dembowski jest pod tym względem oryginalny. Ale to zbyt mało, by o nim i o jego wierszu pisać obszerniej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Lam.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Interesy gospodarcze Austro-Węgier w krajach bałkańskich. Członek Izby panów bar. M. Kübeck przedstawia w *N. W. Tagblacie* obraz interesów gospodarczych, jakie mają Austro-Węgry na Bałkanach.

Specyalnie co do Serbii jest dla austro-węgierskiego przemysłu rzeczą ważną, by utrzymał się na tamtejszym rynku zbytu i sprostać mógł potężnie wzrastającej konkurencyi państw zamorskich, zwłaszcza Anglii i Niemiec. To wszakże zawisło od dopełnienia pewnych warunków, to znaczy, jeśli Austro-Węgry postarają się o ułatwienie wymiany serbskiej produkcyi zbożowej na wyroby austro-węgierskiego przemysłu. Szłoby również o dopuszczenie serbskiego bydła — naturalnie pod jak najsurowszą kontrolą weterynarsko-policyjną (np. możnaby dopuścić tylko mięso z bydła już zabitego, a nie bydło żywe). Zwiększyłaby się wówczas siła nabywcza ludności serbskiej zasilanej dochodami z wymienionego źródła, tem samem zaś serbskie rynki mogłyby w znacznie większej, niż dotąd, mierze stać się rynkami zbytu dla eksportu przemysłowego Austro-Węgier.

Wiadomo jednak, że przeciw zwiększeniu kontyngentu bydła względnie mięsa z Serbii powstaje energicznie stronnictwo agrarne. Bar. Kübeck wyraża zdanie, że opór w tym wypadku jest nieuzasadniony, znane zaś argumenty, jakimi agraryusze walczą przeciwko zwiększeniu dowozu bydła serbskiego, wydają mu się zbyt jednostronnymi. Wysuwa on na czoło potrzeby gospodarczej pomyślność państwa jako główne przykazanie, któremu wszystkie inne należy podporządkować. Mniema zwłaszcza autor, że przedewszystkiem stan włościański nie powinien żywić wspomnianych obaw.

Jedynego kryteryum zdrowego obrotu handlowego, pisze bar. Kübeck dalej, szukać należy w odwiecznym prawie stosunku pomiędzy podażą a zbytem.

Praktyka, jego zdaniem, dowiodła, że hodowla bydła dobrze nie wyszła na ograniczeniu dowozu mięsa. Ceny bydła skutkiem tego poszły ogromnie w górę, w następstwie zaś hodowca-włościanin nie jest wstanie uzupełnić i pomnażać swego nielicznego bydła. Cielęta przedewszystkiem idą pod nóż rzeźnika, zamiast tworzyć przychowek i powiększać tym sposobem stan liczebny, a poprawiać stan jakościowy bydła w kraju.

Bar. Kübeck sądzi zatem, że raczej należałoby sutemi premiami zachęcać hodowców włościańskich do racyonalnej hodowli bydła.

Bar. Kübeck podaje uwagi swe pod rozpatrzenie Rządowi przy sposobności przyszłego odnowienia traktatu z państwami bałkańskiemi, zwłaszcza z Serbią.

Rzecz jasna, że należałoby teraz posłuchać strony przeciwnej, tj. głosu przeciwników dowozu bydła — i nie wątpimy, że artykuł u bar. Kübecka nie pozostawią oni bez odpowiedzi.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Ischlu donoszą: Najj. Pan wyjeżdżał wczoraj do Ebenzweier, celem odwiedzenia ks. Maryi Berty Burbońskiej.

Posłuchanie P. Ministra dr. Bilińskiego u Najj. Pana d. 27 b. m. trwało półtorę godziny. P. Minister przedstawił Monarsze stan spraw swego działu.

= Z Zagrzebia donoszą, że komisarz Królewski bar. Skerlecz objął d. 26 b. m. urzędowanie.

= W urzędzie zagranicznym w Berlinie odbyła się d. 27 b. m. wymiana not pomiędzy sekretarzem stanu Jagowem a ambasadorem francuskim Cambonem w sprawie uregulowania komunikacyi napowietrznej między Niemcami a Francyą.

= Prezes rossyjskiej Rady ministrów Kokowcew i minister spraw zagranicznych Sazonow mieli wczoraj zjawić się w Peterhofie na osobnem posłuchaniu u cara.

= Królestwo hiszpańscy wyjechali onegdaj z Paryża do Anglii.

= Według wiadomości z Kiutiang, wojsko chińskie północne rozpoczęło wczoraj pochód ogólny. Powstańcy cofnęli się w nieładzie. Wojsko północne przeprawiło się przez rzekę i obsadziło wyspę Słoniową, zkąd ostrzeliwało Hankau.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 lipca. Ujęto tu w sobotę dwu dezerterów rossyjskich, zbiegłych przed kilku tygodniami z rossyjskiego 16 p. ułanów, których w ostatnim czasie sprowadzono z głębi Rossyi nad granicę, Jana Wolańczyka i Seweryna Juczewskiego. Wydalono ich z kraju i odstawiono do granicy pruskiej, a rynsztunek odesłano władzom rossyjskim.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 28 lipca. Stan powietrza na 29 lipca: Galicya Wschodnia: Zmiennie, zachmurzenie, trochę chłodniej, wiatry północno-zachodnie o średniej sile.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno trochę chłodniej, wiatry północne dość silne.

Wiedeń, 28 lipca. Wobec doniesień niektórych dzienników o akcyi zapomogowej rządowej w Galicyi, należy zaznaczyć, że doniesienia co do wysokości kwoty nie są ścisłe i nie odpowiadają rzeczywistości.

Wiedeń, 28 lipca. Do dzienników donoszą z Poli, że profesor ginekologii w Wiedniu Wertheim uległ wypadkowi automobilowemu i ciężko się zranił.

Berno, 28 lipca. Wczoraj o godzinie 5 po południu wylądował tu lotnik Bieder. Ludność urządziła mu owacye.

Budapeszt, 28 lipca. Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało wiadomość z Temes Sziget, że zaszły tam dwa zasłabnięcia podejrzane o cholerę.

Łódź, 28 lipca. (Tel. pr.). Strajkuje jeszcze tu 51.700 robotników, zatrudnionych w 11 fabrykach. Nieliczni robotnicy wracają do pracy.

Kiszyniów, 28 lipca. (Tel. pr.) Dniestr znowu wylał w powiecie benderskim i orgiewskim. Wiele wsi, pól i sadów zalanych.

Białystok, 28 lipca. Z powodu strajku tkaczy daje się odczuwać w fabrykach brak przędzy, co znowu wywołuje wstrzymanie robót w tych fabrykach.

Paryż, 28 lipca. Senator Daumer w sprawozdaniu komisyi wojskowej o 3-letniej służbie wskazuje na zbrojenia w Niemczech i pisze, że wojna bałkańska zakłóciła polityczną i wojskową równowagę na lądzie europejskim. Zbrojenia, przeprowadzone po tamtej stronie Renu, nie dowodzą bynajmniej, jakoby trwałość pokoju wzrosła. Grupa mocarstw, do której należy Francya, nie została zachwiana. W ciągu ciężkiego i rozstrzygającego przesilenia Francya, Anglia i Rossya ani na chwilę nie były w niezgodzie i także w przyszłości pozostaną zgodne. Francya chce zawdzięczać samej sobie swoje bezpieczeństwo. Niemcy wprowadziły ubolewania godną niepokojącą politykę, która względem Francyi chwilami była zaczepna. Niemcy kiedyś były przeciwnikiem niemiłosiernym, dziś zaś są przeciwnikiem najpotężniejszym, Francya ma więc wszelki powód do utrzymania swej armii na poziomie Niemiec. Francya musi być silna wśród silnych narodów, bo zawsze stała w pierwszym szeregu i w pierwszym szeregu musi pozostać.

Paryż, 28 lipca. (Havas). Donoszą z Madrytu: Utrzymuje się pogłoska o powstaniu w Lizbonie, które przybrało wielkie rozmiary. Trudno na razie sprawdzić tę pogłoskę.

Paryż, 28 lipca. (Havas). Z Madrytu donoszą: Dzienniki zapisują pogłoskę, że w Lizbonie w nocy z soboty na niedzielę wybuchło powstanie wojskowe. Walki trwać miały przez całą niedzielę.

Zemun, 28 lipca. Z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia cholery wydano surowe zarządzenia ochronne.

Szangaj, 28 lipca. Wojsko rządowe onegdaj wieczorem zajęło forty w Wusung, ale jeszcze tego samego wieczoru zdobyli je napowrót powstańcy. Przywódca powstańców uciekł. Powstańcy, w sile 3000 ludzi, obrali nowego dowódcę. Ten oświadczył, że będzie walczył tylko, gdy go zaczepią. Przygotowano pociąg osobny, aby w razie potrzeby wywieźć cudzoziemców z Wusung.

Druga wojna bałkańska.

Bukareszt, 28 lipca. Król czarnogórski odpowiedział na telegram króla rumuńskiego depeszą, co do treści zupełnie równą z odpowiedziami królów Grecyi i Serbii.

Bukareszt, 28 lipca. Żegluga na Dunaju znowu jest dozwolona. Mosty pod Corabią i Turnu Magurele otwiera się codziennie o pewnych godzinach.

Bukareszt, 28 lipca. Dotychczas wyznaczono na delegatów Rumunii na konferencyę pokojową w Bukareszcie prezydenta ministrów Majorescu i ministrów Jonescu i Margilomana.

Rzym, 28 lipca. (Stefani). Rozpowszechniona w Atenach pogłoska, że Włochy półurzędowo zaproponowały Grecyi uznanie zajęcia przez nią wszystkich wysp Egejskich, jeżeli Grecya zgodzi się na to, aby Włochy zatrzymały te wyspy, które obsadziły, jest nieprawdziwa.

Sofia, 28 lipca. Rada ministrów przyznała kredyt 250.000 fr. na złagodzenie nędzy zbiegów z Macedonii i Tracyi.

Sofia, 28 lipca. Turcy podpalili Hebiczowo na dawnej granicy turecko-bułgarskiej, oraz oba dworce w tej miejscowości

Sofia, 28 lipca. (Ag. Bul.). Doniesienie z Aten, że Bułgarzy w Dedeagaczu popełnili wykroczenia, są nieprawdziwe. Gdy wojsko bułgarskie cofnęło się z Dedeagaczu, panował tam zupełny porządek i nie było pożaru.

Belgrad, 28 lipca. Grecki prezydent ministrów Venizelos, który miał dziś rano przybyć tutaj, musiał przerwać jazdę wskutek powodzi i udał się Dunajem do Bukaresztu.

Ateny, 28 lipca. (Ag. At.) Król odrzucił propozycyę bułgarską co do zawarcia zawieszenia broni na trzy dni z powodu, że nie widzi powodu do przyznania zawieszenia broni lub zaprzestania pochodu wojsk sprzymierzonych. Odmowa króla uzasadniona jest względami strategicznymi i taktyką bułgarską.

Ateny, 28 lipca. Ministerstwo wojny ogłasza, że po dwudniowej walce Grecy odnieśli świetne zwycięstwo pod Simetli.

Ateny, 28 lipca. Z Dedeagaczu donoszą, że Bułgarzy przed ucieczką zniszczyli wszystkie składy amunicyi i żywności i podpalili turecki magazyn broni. 240 notablów Bułgarzy zabrali z sobą. 6 Greków zmasakrowali. Admirał Kunduriotis donosi, że dzięki obecności eskadry greckiej z Dedeagaczu panuje znów spokój.

Ateny, 28 lipca. Ag. Ateńska zaprzecza stanowczo wiadomości, jakoby między Grecyą a Turcyą istniało porozumienie co do wspólnego postępowania przeciw Bułgaryi.

Konstantynopol, 28 lipca. Przywieziono tu bułgarskiego generała rezerwy Popowa, wziętego do niewoli podczas zajęcia Adryanopola przez Turków.

Konstantynopol, 28 lipca. Koła Porty oświadczają urzędowo, że rząd turecki ma silne postanowienie, nie wysunąć się po za linię Maricy.

W Adryanopolu Turcy zdobyli 150 dział, z których połowa przedtem należała do Turków, oraz 50.000 strzelb i wielką ilość amunicyi.

Konstantynopol, 28 lipca. Porta zamierza po zawarciu ostatecznego pokoju utworzyć przedstawicielstwo dyplomatyczne w Pekinie, Tokio i Adis-Abeba.

Konstantynopol, 28 lipca. Turecki wicegubernator w Szarköj nad wybrzeżem morza Marmara donosi, że podczas zajęcia miasta przez Bułgarów dzielnicę mahometańską prawie zupełnie zniszczono.

Konstantynopol, 28 lipca. Obie rady patryarchatu ekumenicznego uchwaliły przedłożyć rządowi greckiemu memoryał, odrzucający umiędzynarodowienie góry Athos. Memoryał żąda, aby góra Athos, w myśl dawnych chryzobuli bizantyńskich i firmanów tureckich, zależna była od patryarchatu, politycznie zaś ma być poddana tym władzom, które wejdą w miejsce tureckich, przyczem wszystkie przywileje tej gminy klasztornej mają być utrzymane.

Konstantynopol, 28 lipca. Biuro prasowe ogłasza telegram naczelnego wodza donoszący, że Bułgarzy podczas ucieczki zamordowali 200 żołnierzy tureckich, wziętych do niewoli i usiłowali podpalić kilka budynków rządowych w Wiza. Konnica turecka temu przeszkodziła.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 lipca 1913.

Hotel Zorza. Pp.: A. hr. Krasicki z Bachórza, M. Garapich z Krakowa, B. Śmiałowski z Brodek, F. Biesiadecki z Firlejowa, W. Polański z Rudnik, J. Morawski z Warszawy, R. Morawski z Rossyi.

Hotel Imperial. P.: J. hr. Młodeck z Brodów.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 28 lipca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617·—	627·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400·—	408·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490·—	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·80	84·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79·70	80·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	118·30	118·70

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 26 lipca 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	81·40	81·60
styczeń-lipiec	81·35	81·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·95	85·15
kwiecień-październik	85·—	85·20
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1588·—	1628·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	640·50	650·50
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·15	106·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·70	81·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·—	102·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·50	108·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·25	83·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·25	83·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	423·—	427·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	101·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·20	82·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	89·65	90·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·—	89·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	90·75	91·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·75	83·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	81·75	82·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·25	103·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·65	116·05
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·75	80·95
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·—	433·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·—	210·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	282·—	292·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·60	82·60
Kroacyi i Slawonii	82·90	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·—	100·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·80	82·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·15	99·15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	108·—	116·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	227·90	230·90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	277·50	287·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·50	257·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	87·75	88·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·80	82·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·50	92·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·20	90·20
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	79·50	80·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·45	87·45
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	87·—	88·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·65	76·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·10	82·10
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	97·50	98·50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·25	30·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	472·—	482·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	63·25	67·25
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·50	56·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·25	35·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	91·—	97·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	331·50	332·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	401·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3610·—	3620·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	616·75	617·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	814·—	815·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	738·—	739·50
Gal. banku hip. 200 złr.	624·—	628·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	506·50	507·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2065·—	2075·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	583·25	584·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	261·25	262·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	420·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1270·—	1281·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4840·—	4860·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	370·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	507·—	508·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	300·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	915·—	916·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3185·—	3205·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	843·—	848·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	287·—	290·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	858·—	862·—
Schodnicy 500 kor.	448·—	452·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	333·—	335·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·10	118·30
Włoskie Banki	93·12½	93·32½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·17	24·21
Paryż za 100 franków	95·75	95·95
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·50	254·25
Szwajcarskie Banki	95·60	95·75
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·19
20-markówka	23·60	23·68
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·12½	118·32½
Włoskie banknoty za 100 lir	93·20	93·40
Ruble	253·25	254·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 401/13 (10179 2—3)

Na żądanie Anny Leszczak w Łobozwi odbędzie się dnia 6 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya:

a) całej realności lwh 349 ks. gr. gm. kat. Łobozew objętej,

b) całej realności lwh. 350 ks. gr. gm. kat. Łobozew objętej,

c) 2/5 części realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Łobazew objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

realność pod a) na 3950 kor. 94 h.,
pod b) na 1255 kor. 8 h.,
pod c) na 1298 kor. 32 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 2633 kor. 96 h.,
ad b) 836 kor. 72 h.,
ad c) 286 kor. 20 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 29 czerwca 1913.

L. cz. E. 41 13 (10178 2—3)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Sanoka, zastąpionej przez adwokata dr. Ślączkę, odbędzie się dnia 6go sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 172 ks. gr. gm. kat. Czarna objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 1390 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 927 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. E. 1686 12 (10177 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Ustrzykach, odbędzie się dnia 9 sierpnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya:

a) całej realności objętej lwh. 19,

b) 2/3 części realności lwh. 183,

c) 4/9 części realności lwh. 184 i

c) całej realności obj. lwh. 268 ks. gr. gm. kat. Serednica.

Prawa naftowe pozostaną przy hipotece bez policzenia na cenę kupna.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 2931 kor. 08 h.

Najniższa cena wynosi 1954 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 28 czerwca 1913.

(10127 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 29 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, a to: złote i srebrne zegarki i bużuterya, kasa ogniotrwała.

Środa dnia 30 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble.

Czwartek, dnia 31 lipca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, zarękawek krymski i książki historyczne.

Piątek, dnia 1 sierpnia 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble.

Sobota, dnia 2 sierpnia od godziny 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty i meble.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 28 lipca 1913 o godz. 9 przed południem:

a) przy ul. Łokietka l. 12 — 2 konie;

b) przy ul. Sykstuskiej l. 1 — dywany, chodniki, kapy, portyery, firanki, linoleum, koce, urządzenie sklepu i t. d.

Środa, dnia 30 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem: Pasaż Hausmana 3, lustra, ramy, listwy, fachy, kasa i t. d.

Piątek, dnia 1 sierpnia 1913, o godz. 9 przed południem: przy ul. Panieńskiej l. 23, żelaza, naczynia blaszane, maszyny różne i t. d.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 23 lipca 1913.

L. cz. E. 2537/12 (10176 2—3)

Na żądanie Herscha Meilecha Reissa, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 9go sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya połowy realności lwh. 257 ks. gr. gm. kat. Czarna objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. E. V. 7985/12 (9) (10161 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zbiorowej Kasy sierocej sądu pow. w Drohobyczu strony egzekwującej odbędzie się dnia 12 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 79 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 107 i 379 ks. gr. Drohobycz-Zagrody miejskie stanowi parc. bud. o pow. 108 m.² z budynkiem mieszkalnym i parcela grunt. o pow. 117 m.² stanowiąca podwórze, na którem znajduje się budynek gospodarczy. Obie te realności stanowią jedną całość.

Wartość szacunkowa obu realności 4775 koron.

Najniższa oferta 3250 kor.

Do realności tych nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny odnośnych realności przeglądać można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. E. 1367/13 (3) (10182 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 sierpnia 1913 o 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 289 gm. Żywiec, z domu piętrowego murowanego parkanu, 5 drzewek i studni z pompą.

Wartość szacunkowa wynosi 38.000 kor.

Najniższa oferta 38 000 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, dnia 2 czerwca 1913.

L. cz. E. 1778/12 (9) (10172 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Uściu biskupiem odbędzie się dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, w Mielnicy licytacya realności obj. lwh. 991 ks. gr. gm. kat. Horoszowa.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1462 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi 1000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie w zmienionej formie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. E. 1464 12 (12) (10158 2—3)

Dnia 14 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya:

a) całej realności lwh. 579,

b) lwh. 580,

c) lwh. 581,

d) całej lwh. 593,

e) połowy lwh. 97,

f) 3/4 części lwh. 321 ks. gr. gminy Ruzdwiany.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

ad a) 1200 kor.,

ad b) 1350 kor.,

ad c) 1600 kor.,

ad d) 1200 kor.,

ad e) 600 kor.,

ad f) 225 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 800 kor.,

ad b) 900 kor.,

ad c) 1066 kor. 66 hal.,

ad d) 800 kor.,

ad e) 400 kor.,

ad f) 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej w biurze Oddział V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 512/13 (5) (10213)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Tyczynie, odbędzie się dnia 18 sierpnia 1913 o godzinie 8 30 przed południem w biurze Nr. 18, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 184 ks. gr. Borek nowy 3/10 części realności składającej się z gruntu w obsz. 3 m. 110 sąż.,

lwh. 779 ks. gr, gm. Borek nowy 2/10 części realności składającej się z gruntu w obszarze 44 m. 1119 sąż.

Wartość szacunkowa wynosi 672 kor.

Najniższa oferta wynosi 504 kor.

Wartość szacunkowa wynosi 9248 kor.

Najniższa oferta wynosi 6926 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 1 lipca 1913.

L. cz E. 562 13 (6) (10181)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya całych realności obj. lwh. 255 i 2305 ks. gr. gm. kat. Stryjówka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 5032 kor.

Najniższa cena wynosi 3354 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w t ku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. E 266/12 (19) (10140)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego i Anieli Lewandowskich, zastąpionych przez adw. dr. Leonarda Tarnawskiego w Przemyślu, tudzież innych przystępujących wierzycieli, odbędzie się dnia 21go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. 65 w Brzeżanach licytacya majętności Laszek dolnych, objętych lwh. 361 ks. gr. dla większych posiadłości bez jakichkolwiek przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 246.929 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 164.619 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. E. 2184 13 (4) (10199)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence zastąpionej przez adw. dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 1782 gm. Czernelica składającej się z pbud. 348 1 o obszarze 50 sąż. kw. z chatą i szopą tudzież z pgr. 279 i 480 o obsz. 1274 sąż. kw.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 949 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 632 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. E. 2289/13 (3) (10153)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach odbędzie się dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności gm. Brzeżany a to lwh. 263 cała realność składająca się z 2 piętrowej niewykończonej kamienicy z cegły na zaprawie wapiennej nieotynkowanych ścian, dach blachą kryty.

Wartość szacunkowa 84.769 kor. 12 h.

Najniższa oferta 42.384 kor. 54 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. E. 40/13 (4) (10209)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 w sądzie tutejszym licytacya 1/4 realności lwh. 462 gm. Rohatyn, obejmującej pbud. lk. 71.

Cena najniższej oferty wynosi 735 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości

bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. E. 962/12 (8) (10207)

Edykt.

Na wniosek Towarzystwa wzajemnego kredytu i oszczędności w Nisku odbędzie się dnia 28go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya:

1. połowy realności lwh. 1050, ocenionej na 325 kor.,
2. lwh. 1849, ocenionej na 400 kor.

Najniższa cena wynosi a to:
ad 1. — 183 kor. 32 h.,
ad 2. — 266 kor. 67 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Nisko, dnia 26 maja 1913.

L. cz. E. 459/13 (4) (10216)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ludowego Towarzystwa kredytowego w Rozdole, odbędzie się dnia 7go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymie nionym w biurze Nr. 20 licytacya:

a) 11/70 części realności gminy Cuculowce,

b) całej realności lwh. 219 i

c) całej realności lwh. 273 gminy Wolica hnizdyczowska.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad a) 11/70 cz. realności na 1135 kor. 20 h.,
ad b) i c) realność lwh. 219 i 273 na 1520 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 756 kor. 80 h.,
ad b) i c) 1013 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydaczów, 6 lipca 1913.

L. cz. E. 1220/13 (9728)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Matli Aberdam, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12 II. piętro, na zasadzie warunków które się zatwierdza, licytacya realności miejskiej lwh. 1023 ks. gr. Stary Sambor.

Wartość szacunkowa wynosi 2200 kor.

Najniższa oferta 1100 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa wobec których niniejszlicytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 1559 13 (10210)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jakóba Jettera w Burczycach nowych, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 5, licytacya następujących realności kat. gr. gm. Knihynice:

1. lwh. 36,
2. lwh. 126,
3. 1/2 lwh. 65,
4. 1/2 lwh. 51,
5. 3/8 lwh. 153.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad 1. — 10.211 kor. 08 h.,
ad 2. — 1195 kor. 25 h.,
ad 3. — 667 kor. 87 h.,
ad 4. — 116 kor. 46 h.,
ad 5. — 95 kor. 37 h.

Najniższa oferta:
ad 1. — 6807 kor. 38 h.,
ad 2. — 696 kor 82 h.,
ad 3. — 445 kor. 24 h.,
ad 4. — 77 kor. 64 h.,
ad 5. — 63 kor. 58 h.

Do realności lwh. 36 i 65 tejże gminy należą drzewa, oszacowane na 112 koron

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 21 maja 1913.

L. cz. E. 205/13 (8) (10196)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jeremiasza Szyjowicza w Woli michowej, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligrodzie licytacya 7/48 części realności lwh. 42 ks. gr. gm. Wola michowa, obejmującej gospodarstwo włościańskie, wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1215 kor. 08 h., przynależności zaś na 10 kor. 15 h.

Najniższa oferta wynosi 817 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Baligród, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. 457 13 (4) (10195)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 września 1913 o godzinie 4 po południu odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Andrychowie, licytacya:

a) 1/5 części realności lwh. 149 i

b) 4/10 części realności lwh. 364 gm. Sułkowice, Stefanii z Tekielich Żywiotowej własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3659 kor. 38 h.

Najniższa cena wynosi 2439 kor. 59 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. E. 757/13 (12) (10214)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Probsta w Rawie ruskiej, odbędzie się dnia 25 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III. w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 1763 gm. Uhnów Zastawie.

Wartość szacunkowa 4000 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2666 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 3 lipca 1913.

L. cz. E. 203/13 (6) (10121)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya całej realności obj. lwh. 862 kgm. Wołczyszczowice, ocenionej na 659 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 439 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 18 lipca 1913

L. cz. E. 3766/12 (8) (10253 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Chany Lieby Schwarz w Budapeszcie zastąpionej przez adw. dr. Krebsa w Rudkach odbędzie się dnia 1 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 22 licytacya 1/8 części realności lwh. 365 ks. gr. gminy Komarno, składającej się z parc. bud. lk. 75 domu i kuźni wraz z przynależytościami składającemi się z maszyny i przyrządów do wyrabiania wody sodowej.

Wystawiona na licytacyę 1/8 części tej realności oceniona jest na 2243 kor. 75 hal., natomiast 1/8 część przynależności na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 1495 kor. 82 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 921/13 (5) (10276)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Chaima Amsterdamera przez i do rąk ojca Hirscha Amsterdamera, odbędzie się dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, w Mszanie dolnej licytacya połowy realności lwh. 806 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętej, Wiktoryi 1o Łabuzowej, 2o Janasowej własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1134 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 756 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mszana dolna, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 1523/12 (22) (10271)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Szczucinie odbędzie się dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 w Wieliczce licytacya realności lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Sułków wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy, 1 sieczkarni, 1 pługa, 2 bron, oszacowane na 295 kor.

Nieruchomość wystawiona na licytacye jest oceniona na 4531 kor.

Najniższa cena wynosi 3020 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 500/13 (3) (10254 1—3)

Edykt.

Dnia 25 sierpnia 1913 godzina 9 rano odbędzie się licytacya całej realności lwh. 19 gminy Krasne Lasocice objętej.

Realność tę oszacowano na 30.811 kor. 75 hal.

Najniższa oferta wynosi 20.541 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. E. 2427/12 (5) (10265)

Na żądanie Wiktoryi Rosenberg w Wieliczce, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15, licytacya:

a) 1/6 części realności lwh. 34 i

b) całej realności lwh. 564 ks. gr. gm. kat. Rzeszotary.

Nieruchomości wystawione na licytacye są ocenione:
ad a) na 183 kor. 33 h.,
ad b) na 1983 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 122 kor. 22 h.,
ad b) 1262 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 29 maja 1913.

L. cz. E. VII. 2484 10 (10234)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 21go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 relicytacya 1/5 części realności lwh. 37 gm. Klikowa.

Nieruchomość powyższa oceniona została na 1960 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 980 kor. 10 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 704/12 (10208)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. na zasadzie zatwierdzonych warunków się licytacya realności lwh. 239 ks. gr. Pleników.

Wartość szacunkowa 1625 kor.

Najniższa oferta 812 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 2913/13 (5) (10200)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence zastąpionej przez adw. dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej

wymienionym w biurze Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 1424 gm. Tyszkowce składającej się z pb 453 o obsz. 60 s. kw. z chatą, stodołą i stajnią, pgr. 378/1 ogród o obszarze 315 sąż. kw. i pgr. 1396/1 o obszarze 222 sąż. kwadr. wraz z przynależnościami składającemi się z uprawy powyższych parcel gruntowych i oparkanienia ogrodu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona razem z przynależnościami na 1671 kor.

Najniższa cena wynosi 1114 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. E. 813 (4) (10259)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Waleryi Wróbel zam. Jandowej w Samborku, odbędzie się dnia 19go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6, w Skawinie licytacya realności objętej lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Kopanka, składającej się z pgr. lk. 138 łąka, 139 2 rola i 140/4 łąka.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 1800 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1200 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się „do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mającychęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 6 lipca 1913.

L. cz. E. 1408/13 (6) (10224)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy S. Zweig w Rzeszowie, zastąpionej przez adw. dr. Isenberga w Rozwadowie, odbędzie się dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 585 gm. Rozwadów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 803 kor. 70 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 635 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 29 maja 1913.

L. Nam. VIII. c. 1650,10 (21) 913 (10221 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do regulacyi Wisły i wykonania narzutów na budowlach regulacyjnynh w latach 1913—1915 w sekcyi VI. km. 2091 2 do 227, w obrębie Ekspozytury tarnobrzeskiej, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913, o godzinie 12 w południe czas kolejowy w biurze c. k. Kierownictwa regulacyi Wisły w Krakowie publiczna rozprawa ofertowa.

Podstawę do obliczenia kosztów dostawy, jaka w powyższym czasie na tej przestrzeni okaże się potrzebną, stanowią plany sytuacyjne i profilowe wypracowane na odnośne budowle, które we właściwym czasie będą wskazane przedsiębiorstwu przy protokolarnem oddaniu budowy do wykonania, a z których przekona się o ilości i rodzaju robót wykonać się mających. Dostawa materyałów i wykonanie robót ma się odbywać w terminach oznaczonych przez wymienioną Ekspozyturę c. k. Kierownictwa regulacyi Wisły.

Warunki dostawy i wykaz cen jednokowych można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, w którem także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzono dla każdej sekcyi z osobna ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i wadyum 2000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego jednak poniżej wartości nominalnej, przyczem się nadmienia, że jakość papierów wartościowych, na wadya określa bliżej § 19 szczegółowych warunków.

W ofertach sporządzonych ściśle według poniżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych, dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 lipca 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Blum m. p.

Stempel
1
korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Moja któ rej ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1913—1915 dostarczać w terminach przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisły w Krakowie względnie przez tegoż Ekspozyturę w Tarnobrzegu wyznaczać się mających materyały kamienne i wykonać narzuty kamienne na budowlach regulacyjnych na rzece Wiśle w obrębie Ekspozytury tarnobrzeskiej w sekcyi VI. km. 209 5—227·0 za opustem . . . .
(cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .

W . . . . . . dnia . . . . . . 1913.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 4774/12 (10156 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku, odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 587 gm. Dobra, ocenionej na kwotę 9732 kor.,

b) połowa realności lwh. 103 gm. Dobra, na 125 kor.,

c) połowa realności lwh. 104 gm. Dobra, na 325 kor.,

d) realność lwh. 105 gm. Dobra, na 17.031 kor. 56 hal.,

e) całej realności lwh. 205 gm. Dobra, na 6140 kor.,

f) 1/4 i 1/8 części realności lwh. 815. gm. Dobra, na kwotę 225 kor.,

przynależności zaś: ad a) na 944 kor., ad d) na 940 kor., ad e) na 704 kor., wraz z przynależytościami, składającemi się jak w protokole opisania i ocenienia z 14 kwietnia 1913 E. 4774/12 (4).

Najniższa cena wynosi:
ad a) 7117 kor. 20 hal.,
ad b) 82 kor.,
ad c) 216 kor. 60 hal.,
ad d) 11.981 kor. 36 hal.,
ad e) 4562 kor. 60 hal.,
ad f) 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 218/13 (10119)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Osiasa Bleichera i Towarzystwa oszczędności i kredytu w Żołyni odbędzie się dnia 4 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1. lwh 253, składającej się z pgr. lk. 202 8, ks. gr. Ostrów,

2. lwh. 263, składającej się z pgr. lk. 39/1, ks. gr. Ostrów,

3. lwh. 331, składającej się z pgr. lk. 40, ks. gr. Ostrów,

4. lwh. 334, składającej się z pgr. lk. 44 1, 45/2 i 46/1 i z pbud. lk. 27, ks. gr. Ostrów.

Wartość szacunkowa:
1. 6525 kor.,
2. 973 kor.,
3. 2123 kor.,
4. 6410 kor.

Najniższa oferta:
1. 4350 kor.,
2. 649 kor.,
3. 1414 kor.,
4. 4273 kor.

Do realności lwh. 334 ks. gr. Ostrów należą następujące przynależności: dom mieszkalny, stodoła, stajnia, dwa wychodki, studnia, parkan sztachetowy, oszacowane na 4840 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 402/13 (4) (10215)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ludowego Towarzystwa kredytowego w Rozdole odbędzie się dnia 7 sierpnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya: połowy realności lwh. 320, całych realności lwh. 229, 164, 1 3 części realności lwh. 44 i 45 gminy Iwanowce.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 2382 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi 1588 koron 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w tut. sądzie, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydaczów, dnia 6 lipca 1913.

L. cz. E. 1954/12 (14) (9839)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie licytacya: 1/4 części z 2/6 i 3 9 z 1/4 z 2,6 części (czyli 2/18 części) lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Żniatyn, składającej się tylko z jednej parceli gruntowej (droga domowa) obszaru 134 kw. s., tudzież 3/9 części realności lwh. 113 gm. Żniatyn, składającej się z 17 parcel gruntowych i jednej parceli budowlanej o łącznym obszarze 11 morgów 1576 s. kw. Na realności tej znachodzi się chata i stodoła słomą kryte, tudzież inne zabudowania gospodarcze.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: a to lwh. 50 na 29 kor. 78 hal., zaś lwh. 113 na 5033 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi: ad lwh. 50 — 19 kor. 85 hal., ad lwh. 113 — 3355 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne poprzednio już zatwierdzone i odnośne dokumenta, można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. E. 244/8 (35) (9926)

Edykt.

Na żądanie p. Janiny z Kempnerów Żelechowskiej odbędzie się dnia 13 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie, sala Nr. 27, zniesienie współwłasności pól naftowych:

1. „Żelechówka" objęte lwh. 45 księgi naftowej c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, utworzone przez odłączenie prawa wydobywania minerałów bitumicznych od prawa własności parcel grt. lkat. 1384/2—1384 3 w Stańkowej, wraz z przynależną parcelą grt. lkat. 1358 w Stańkowej;

2. „Stańkówka" objęte lwh. 46 księgi naftowej c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, utworzone przez odłączenie prawa wydobywania minerałów bitumicznych od prawa własności parcel grt. lkat. 1320, 1321/1, 1321/2, 1322, 1323, 1324, 1325, 1327, 1328, 1329, 1330, 1331, 1332, 1333, 1334, 1335, 1336 w Stańkowej;

3. „Kempnerówka" objęte lwh. 47 księgi naftowej c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, utworzone przez odłączenie prawa wydobywania minerałów bitumicznych od prawa własnozci parcel grt. 1380/1, 1380/2, 1382 w Stańkowej;

4. „Jadwiga" objęte lwh. 48 księgi naftowej c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, utworzone przez odłączenie prawa wydobywania minerałów bitumicznych od prawa własności parcel grt. 17, 18, 19, 20, 21, 22 w Stańkowej, wraz z przynależytościami parc. 26/1, 26/2, 27 w Stańkowej;

5. „Grom" objęte lwh. 49 ks. naftowej c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, utworzone przez odłączenie prawa wydobywania minerałów bitumicznych od prawa własności parc. bud. 23 i 26 i parc. grt. lkat. 27, 63, 254, 256, 257, 258, 260/1, 260/2, 261, 262/1, 262/2, 263, 264, 265, 266/1, 266/2, 266/3, 266/4, 266/5, 266/6, 266/7, 266/8, 267, 268, 269, 271/1, 271 2, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283/1, 283 2, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 296, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316/1, 316/2, 317, 319/1, 319/2 w Stańkowej, — w 3/4 częściach wierzycielki popierającej Jadwigi z Kempnerów Żelechowskiej, a w 1/4 części zobowiązanych Heleny Leszczyńskiej, Jadwigi Giżowskiej, Kazimiery Żebrackiej, Maryi Nowosieleckiej i Janiny Majerskiej, przez publiczny przetarg.

Najniższa cena wynosi 700 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenty, odnoszące się do tych nieruchomości, mogą zamierzający kupować przeglądać w czasie godzin urzędowych, w tut. Sądzie, biuro Nr. 11.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. 1532/13 (10190)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Magdaleny z Przysiężników 2. śl. Dingus, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1913, o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 30, licytacya połowy realności, objętej lwh. 1110 gm. Czortków z Wygnanką i całej realności obj. lwh. 1111 gm. Czortków z Wygnanką.

Wartość szacunkowa wynosi:

1. połowy lwh. 1110 gm. Czortków z Wygnanką 730 kor. 10 hal.,

2. całej realności obj. lwh. 111 gm. Czortków z Wygnanką 2720 kor. 8 h.

Najniższa oferta co do realności:
ad 1. wynosi 486 kor. 66 hal.,
ad 2. wynosi 1813 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. E. 2116/12 (5) (10258)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 30 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem licytacya:

a) całej realności lwh. 255,

b) całej realności lwh. 475 i

c) połowy realności lwh. 103 kgm. Wołczyszczowice, ocenionej:
ad a) na 2428 kor.,
ad b) 686 kor. 7 hal.,
ad c) 200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) 1619 kor. 30 hal.,
ad b) 437 kor. 38 hal.,
ad c) 133 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 3 lipca 1913.

L. cz. E. 847/13 (4) (10203)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Wagnera w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 21 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności objętej lwh. 2127 gm. kat. Kopyczyńce, składającej się z parc. bud. lkat. 557/2 (powierzchni 2 a 77 m. kw.) i stojącego na niej domu parterowego murowanego z cegły surowej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5405 kor.

Najniższa cena wynosi 2702 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupiena przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 7 lipca 1913.

L. cz. E. I. 4240 12 (9) (10235)

Edykt.

Dnia 30 lipca 1913, o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, sala Nr. 3, licytacya realności lwh. 92, 261 i 557 gm. Kamionki małe, składającej się lwh. 92, ocenionej na 2250 kor.; lwh. 261, gospodarstwo wiejskie, ocenione na 1140 kor; lwh. 557, rola, ocenionej na 900 kor.

Najniższa cena: lwh. 92 — 1500 kor., lwh. 261 — 760 kor., lwh. 557 — 600 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 17 czerwca 1913.

L. cz. E. 935/13 (4) (10204)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Cieńskiego, zastąpionego przez adw. dr. Gelbera, odbędzie się dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 492 gminy Suchostaw składającej się z pb. lkas. 56 (plac budowlany z domem mieszkalnym obszar 42 sąż.²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

K pyczyńce, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 2426/13 (5) (10266)

Na żądanie Wiktoryi Rosenbergowej, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce licytacya realności lwh. 18 ks. gr. gm. kat Dobranowice.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10.465 kor. 37 h.

Najniższa cena wynosi zatem 6976 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 29 maja 1913.

L. cz. E. 2171/12 (5) (10269)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu, odbędzie się dnia 25 sierpnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 w Wieliczce licytacya realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Rybitwy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 23 maja 1913.

L. cz. E. 31/13 (5) (10264)

Na żądanie Wiktoryi Rozenbergowej w Wieliczce odbędzie się dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Wieliczce licytacya realności lwh. 205 i 209 ks. gr. gm. kat Przewóz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1643 kor. 56 hal. i 600 koron.

Najniższa cena wynosi zatem 1095 kor 71 hal. i 460 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II,

Wieliczka, dnia 29 maja 1913.

L. cz. E. 5826/12 (10243 1—2)

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 563 ks. gr. gm. kat. Tyrawa wołoska wraz z przynależnościami opisanymi bliżej w tus. protokole oszacowania z dnia 8 kwietnia 1913.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3180 kor.

Najniższa cena wynosi 2120 kor., po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. E. 312/13 (10262 1—3)

Na żądanie Waśka Hontosza i tow. zastąpionych przez adw. dr. Schäffera w Ustrzykach, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności 1/2 z 1/2 z 4/7 lwh. 48, 1/2 z 1/2 lwh. 330 i 1/2 z 1/2 lwh. 445 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki obj. wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1931 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 1287 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 29 czerwca 1913.

L. cz. E. 531/13 (5) (10298)

Na żądanie Salomona Wieliesher, odbędzie się dnia 4 września 1913 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w sali Nr. 9, licytacya całych realności lwh. 631 i 645 ks. gr. gm. Lachowice objętych.

Nieruchomości te są ocenione na 2615 kor. 60 hal.

Najniższa oferta wynosi 1743 kor. 72 hal., poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Odnośne akta przeglądać można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. E. 2228/12 (4) (10268)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 15 w Wieliczce licytacya połowy realności lwh. 31 gm. Rzeszotary, stanowiącej posiadłość wiejską z budynkami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniono na 2776 kor. 56 h.

Najniższa cena wynosi 1851 kor. 04 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 30 maja 1913.

L. cz. E. IV. 3972/12 (8) (10245)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Psachiego Mellera odbędzie się dnia 1 września 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju licytacya realności:

a) lwh. 452,

b) lwh. 770 i

c) lwh. 791 ks. gr. gm. kat. Hurnie, składających się:

a) z parc. bud. lk. 328, chata ze stajnią i pgr. lk. 457/1, 533 i 534 1,

b) z pgr. lk. 458/2 i 459/1,

c) z pgr. lk. 528.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 822 kor. 31 h.,

ad b) na 813 kor.,

ad c) 52 kor.,

przynależności zaś ad lwh. 452 studnia i drzewa owocowe na 36 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 572 kor.,

ad b) 542 kor,

ad c) 35 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy,

Stryj, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 4502 12 (18) (10289)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Buksbauma w Haliczu, odbędzie się dnia 31 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 150 ks. gr. Tumierz, składający się z łąki i ról,

b) lwh. 787 ks. gr. Tumierz, z pgr. lk. 120/1, na której się znajduje podwórze, chata, szopa i bróg.

c) lwh. 788 ks. gr. Tumierz, składającej się z roli.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1280 kor.,

ad b) 600 kor.,

ad c) 480 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 853 kor. 34 h.,

ad b) 400 kor.,

ad c) 320 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 2176/12 (10) (10261 1—3)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Sanoka, zastąpionej przez adw. dr W. Ślączkę, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 57 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 31.013 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 15.507 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. E. 571/13 (3) (10251)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Związku kredytowego dla handlu i przemysłu w Jaworznie, odbędzie się dnia 1go września 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1754 gm. Jaworzno pb. 414/2, 415/2 z domem piętrowym, oraz pgr. 316 3 i 317/2.

Wartość szacunkowa 15.000 kor.

Najniższa oferta 7500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Jaworzno, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. E. 2688/13 (4) (10183)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1go września 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. we Lwowie licytacya 1/4 części realności lwh. 438 gm. Jaryczów nowy, składającej się z domu i pb. lk. 238/2.

1/4 część tej realności wystawionej na licytacyę jest oceniona na 388 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 194 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. E. 1639/13 (10290)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Anczla Ratha, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 25go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 3/4 części lwh. 76 ks. gr. Akreszory, pgr. 394, 395, 396 i 393/1,

b) 1/2 lwh. 77 pb. 70.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2973 kor.,

ad b) 32 kor. 70 h.

Najniższa oferta:

ad a) 2131 kor.,

ad b) 21 kor. 80 h.

Do realności lwh. 76 ks. gr. gm. Akreszory należą następujące przynależności: drzewa owocowe i drzewostan, oszacowane na 223 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 18 lipca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 450/13 (1) (10201)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Marcinkowskiemu, c. i k. porucznikowi żandarmeryi w Jarosławiu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Karola Brzezowskiego pozew o 377 kor. 90 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 7 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. Emanuela Uebe ralla, adw. w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. C. I. 144/13 (1) (10274)

Edykt.

Przeciw Michałowi, Janowi i Konstantemu Skwarłom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Reginę Knoblauch ryt. zam. Ebenholz w Zdoni pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 69 ks. gr. gm. kat. Zdenia.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 25 sierpnia 1913, o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Michała, Jana i Konstantego Skwałów ustanawia się p. dr. Józefa Ordyńskiego, adwokata w Zakliczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 330/13 (10116 3—3)

Edykt.

Przeciw Łuciowi Brus po Tymku, Teodorwi Brus po Tymku i Mikołajowi Brus po Tymku, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Iwana Brusa po Wasylu w Wołosatem pozew o zniesienie spółwłasności realności lwh. 172, 242, 62 gm. Wołosate.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, w sądzie poniżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Feliksa Wiśniowskiego, c. k. notaryusza w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. Cg. I. 209/13 (1) (10142)

Edykt.

Przeciw 1) Jędrzejowi, 2) Franciszkowi, 3) Michałowi Ulaszkom, 4) Katarzynie z Ulaszków Wątroba i 5) Zofii z Ulaszków Kurpińskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Józefa Ulaszka w Osobnicy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 341 gm. Osobnica.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 28 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu osób wyżej pod 1), 2), 3), 4) i 5) wymienionych ustanawia się p. dr. Menassego, adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie osoby wyżej pod 1), 2), 3), 4) i 5) wymienione w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 21 lipca 1913.

L. XVII. 6280/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 19. do 26. lipca 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Sokołówka (1 zagr.);
	Dąbrowa	Hubenice (1 zagr.);
	Dobromil	Przędzielnica (1 zagr.), Trzcianiec ob. dw. (1 zagr.);
	Dolina	Nadziejów (1 zagr.);
	Gorlice	Grudna Kępska ob. dw. (1 zagr.), Łosie (1 zagr.);
	Jasło	Pielgrzymka (2 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Derewlany (1 zagr.);
	Kołomyja	Kornicz (1 zagr.);
	Lwów	Hermanów (1 zagr.), Milatycze (1 zagr.), Zuchorzyce (1 zagr.);
	Mościska	Trzcieniec (1 zagr.);
	Przemyśl	Popowice (1 zagr.);
	Rohatyn	Koniuszki ob. dw. (1 zagr.), Łuczyńce (1 zagr.), Rohatyn (1 zagr.), Sarnki Średnie (1 zagr.);
	Rudki	Hoszany ob. dw. (1 zagr.);
	Rzeszów	Stobierna (1 zagr.);
	Sambor	Bilina Wielka (1 zagr.), Olszanik (1 zagr.);
	Skałat	Kaczanówka (1 zagr.), Ostapie(1 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (1 zagr.), Podwysoka ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejów (1 zagr.), Krechowce (1 zagr.), Uzin (1 zagr.);
	Tarnów	Uniszowa ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Warwaryńce ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Czernichowce (1 zagr.), Hołotki (1 zagr.), Koszlaki (1 pastw.), Palczyńce (1 zagr.);
	Żydaczów	Bereźnica Królewska ob. dw. (1 zagr.), Demenka Leśna (1 zagr.);
Szelestnica	Buczacz	Łuka (1 zagr.), Snowidów (1 zagr.);
	Dąbrowa	Bolesław (1 zagr.);
	Dobromil	Lacko (1 zagr.);
	Jasło	Dobrynia (1 zagr.), Pielgrzymka (2 zagr.);
	Kałusz	Słobódka (1 zagr.):
	Nadwórna	Pniów (1 zagr.);
	Rohatyn	Świstelniki (1 zagr.);
	Skałat	Kaczanówka (1 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (1 zagr.);
	Strzyżów	Godowa (1 zagr.);
	Tłumacz	Budzyń (1 zagr.);
	Żydaczów	Czerteż (1 zagr.);
Nosacizna	Grybów	Lipnica Wielka ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Uherce ob. dw. (1 zagr.);
Otręt u koni	Brzozów	Harta (1 zagr.);
	Gorlice	Łużna (1 zagr.);
Swierżb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.);
	Borszczów	Łanowce ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Stare Brody (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (1 zagr.);
	Lisko	Moczary (1 zagr.);
	Mościska	Nikłowice ob. dw. (1 zagr.), Wołostków ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Bożyków ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Hanaczów (1 zagr.), Krosienko (1 zagr.), Wołków (1 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.), Jawcze (1 zagr.), Stasiowa Wola ob. dw. (2 zagr.), Świstelniki (2 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Rudki	Hołodówka (1 zagr.);
	Stanisławów	Pobereże (1 zagr.);
	Trembowla	Plebanówka ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u owiec	Kraków	Brzoskwinia (7 zagr.);
Wścieklizna	Brzozów	Bartkówka (1 zagr.), Izdebki (1 zagr.);
	Buczacz	Bobrowniki (1 zagr.);
	Drohobycz	Łużek Dolny (1 zagr.);
	Gorlice	Glinik Maryampolski (1 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Wiszenka;
	Husiatyn	Horodnica, Trybuchowce (1 zagr.);
	Jarosław	Dąbrowica (1 zagr.), Jarosław (1 zagr.);
	Lisko	Lisko (1 zagr.);
	Mościska	Stojańce;
	Radziechów	Strzemilcze (1 zagr.);
	Rohatyn	Tenetniki (1 zagr.);
	Rzeszów	Błędowa Zgłobieńska;
	Sambor	Radłowice;
	Stanisławów	Knihinin Wieś (1 zagr.), Zagwoźdź:
	Tarnobrzeg	Baranów, Brandwica, Trześń (1 zagr.);
	Tarnów	Tarnów;
	Żółkiew	Kłodzienko (1 zagr.);
	Żywiec	Sucha (1 zagr.);
	Lwów Miasto	Dzielnica II.;
Pomór świń	Bóbrka	Budków (1 zagr.);
	Borszczów	Krzywcze Górne (1 zagr.);
	Brody	Folwarki Małe (3 zagr.);
	Brzesko	Okocim ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Domaradz (2 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Dolna (4 zagr.), Basznia Górna, Horyniec (3 zagr.), Młodów;
	Grybów	Siekierczyna (1 zagr.);
	Husiatyn	Husiatyn ob. dw. (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Niesłuchów (1 zagr.), Ubinie ob. dw. (1 zagr.);
	Myślenice	Naprawa (1 zagr.);
	Radziechów	Dmytrów (1 zagr.), Manasterek (2 zagr.), Niwice (1 zagr.), Suszno gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Śniatyn	Załucze n. Cz. (4 zagr.);
	Sokal	Chorobrów (1 zagr.), Sokal (5 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.);
	Zbaraż	Medyń (1 zagr.);
Różyca świń	Biała	Kaniów (16 zagr.);
	Bochnia	Wieniec (3 zagr.);
	Borszczów	Cygany ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Bielawce (3 zagr.), Bołdury (1 zagr.);
	Brzesko	Okocim (1 zagr.), Tworkowa (2 zagr.);
	Brzeżany	Litiatyn (1 zagr.);
	Chrzanów	Jeleń (1 zagr.), Szczakowa (8 zagr.), Żarki (1 zagr.);
	Cieszanów	Borowa Góra (3 zagr.), Łukawiec (2 zagr.), Niemstów ob. dw. (1 zagr.);
	Dąbrowa	Siedliszowice (1 zagr.), Żelichów (1 zagr.):
	Dobromil	Grabownica (5 zagr.);
	Grybów	Korzenna (1 zagr.);
	Husiatyn	Kociubińce (2 zagr.), Olchowczyk (1 zagr.);
	Jarosław	Ostrów (3 zagr.), Radawa (2 zagr.), Tuchla (3 zagr.), Wysocko (1 zagr.);
	Jasło	Gliniczek (1 zagr.), Jasło (3 zagr.), Lipnica Dolna (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Kamionka Strumiłowa (1 zagr.);
	Kraków	Lubocza (1 zagr.), Pleszów (1 zagr.);
	Limanowa	Piekiełko (1 zagr.), Słopnice Krolewskie (1 zagr.);
	Lisko	Skorodne (6 zagr.), Teleśnica Sama (1 zagr);
	Mościska	Czerniawa (1 zagr.), Lipniki (1 zagr.);
	Myślenice	Jawornik (1 zagr.), Stróża (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Krynica (1 zagr.), Nowy Sącz (1 zagr.), Paszyn (1 zagr.), Przydonica (1 zagr.);
	Podhajce	Zastawce (2 zagr.);
	Przemyśl	Ujkowice (1 zagr.);
	Rohatyn	Bouszów (2 zagr.), Jawcze (1 zagr.), Rohatyn (1 zagr.);
	Skałat	Iwanówka (1 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn (1 zagr.);
	Sokal	Spasów (2 zagr.);
	Stanisławów	Krechowce (1 zagr.), Wołczków (1 zagr.);
	Strzyżów	Gogolów (4 zagr.);
	Tarnobrzeg	Żupawa (2 zagr.);
	Tarnów	Ilkowice (2 zagr.), Krzyż (1 zagr.), Mikołajowice (2 zagr.);
	Wieliczka	Grabie (2 zagr.);
	Zbaraż	Dobromirka (1 zagr.);
	Zborów	Białogłowy (1 zagr.), Krasna gm. i ob. dw. (4 zagr.), Milno (5 zagr.), Moniłówka (1 zagr.), Trościaniec Wielki (1 zagr.), Założce (8 zagr.);
	Żółkiew	Brzyszcze (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. lipca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ponicki w. r.

Kolej lokalna Chabówka - Zakopane.

LW. 99.452/13. (10279)

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały XIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 14 czerwca 1913 wypłacać będzie Towarzystwo akcyjne „KOLEJ ŻELAZNA CHABÓWKA - ZAKOPANE“ począwszy od dnia 1 września b. r.:

1. za kupon od akcyi pierwszeństwa Nr. 13 na dywidendę za rok 1912, płatny dnia 1 września 1913 **po 16 koron;**

2. za kupon Nr. 13 opiewający na dywidendę od akcyi zakładowych na rok 1912, płatny dnia 1 września 1913 **po 6 koron.**

Dywidendę powyższą wypłaci c. k. uprzyw. austr. Instytut kredytowy dla przedsiębiorstw przewozowych i robót publicznych we Wiedniu I. Freiung 8.

Lwów, dnia 18 lipca 1913.

Władysław hr. Zamoyski

Prezes Rady zawiadowczej.

L. cz. C. I. 151/13 (1) (10163 2—3)

Edykt.

Przeciw Wawrowi Kozakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Pawła Kozaka w Ostapiu pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 sierpnia 1913, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Wawra Kozaka ustanawia się adw. dr. Bergera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawra Kozaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 23 kwietnia 1913.

L. Prez. 3162 (18/13) (10151 2—3)

Jego Ekscelencya Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla trzeciej dnia 15 września 1913 o godz. 9 przed południem rozpoczynającej się zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1913 w Sądzie obwodowym w Stanisławowie przewodniczącym Sądów przysięgłych radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Artura Aulicha, a zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta Sądu obwodowego Filemona Metellę, radców Sądu krajowego wyższego Światosława Szankowskiego, Józefa Horitzę, Fryderyka Bertoniego i radców Sądu krajowego Jana Vincenza, Antoniego Starkiewicza, Ludwika Szydłowskiego, Stanisława Albinowskiego, Zdzisława Wiszniewskiego i Klemensa Kulczyckiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 23 lipca 1913.

L. cz. C. II. 215/13 (3) (10206)

Edykt.

Przeciw Józefowi Krzanikowi, ostatniemi czasy w Niedźwiedziu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Sebastyana Liberdę pozew o zniesienie spólności realn. lwh. 26 gminy Niedźwiedź.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26-go sierpnia 1913, o godzinie 9 rano, do tego sądu, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Józefa Krzanika ustanawia się p. Wł. Golachowskiego, adwokata w Mszanie dolnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Krzanika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, dnia 19 maja 1913.

L. cz. C. II. 333 13 (1) (10198)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Uhryn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Maryę Uhryn pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu z 27 czerwca 1913 C. II. 333 13 wyznaczono rozprawę na dzień 1 września 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Bosakowskiego w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. C. 268/13 (1) (10299)

Edykt.

Przeciw Maryannie ze Świerhonów Żmijowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Suchej przez Ignacego Pykę w Suchej pozew o 480 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Maryanny Żmijowej ustanawia się p. Jakóba Malczewskiego w Suchej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Żmijową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. C. II. 280/13 (1) (10252)

Edykt.

Przeciw Janowi Mirkowi z Malejowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Walentego Mirka z Jordanowa pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 28 sierpnia 1913, o godzinie 10 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Jana Mirka ustanawia się p. adwokata dr. Wiktora Kutrzebę w Jordanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mirka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. C. III. 361/13 (1) (10293)

Edykt.

Przeciw Sebastyanowi Żoniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Janowi Żonia pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 lipca 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Młodzika w Limanowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Limanowa, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. C. 301/13 (1) (10275)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Soczyńskiemu i Romanowi Kużel, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Założcach przez Annę Myszka ur. Kużel pozew o uznanie własności pg. 494/4 w Założcach.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 września 1913.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. dr. Eugeniusza Futymę, adwokata w Założcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz. C. III. 357 13 (1) (10111)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Polańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Dmytra Kostko pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 3 września 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wasyla Polańskiego ustanawia się p. dr. C. Męcińskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Polańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. C. I. 571 13 (1) (10292)

Edykt.

Przeciw Józefowi Babijowi synowi Mikołaja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Izraela Gellmana pozew o zeznanie kontraktu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 września 1913, o godz. 9·30 przed południem, biuro Nr. 6 tus.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Łopatyńskiego w Kopyczyńcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 7 lipca 1913.

L. cz. C. I. 540/13 (1) (10202)

Edykt.

Przeciw Janowi Pruchnickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Fischla Weinbauma pozew o 130 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 września 1913, o godz. 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Pilińskiego syna Jędrzeja w Komarnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. C. II. 733/13 (1) (10191)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Władysławowi Chrzanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego cywilnego w Krakowie przez mał. Ludwika Bienia w Gackach ad Zelków przez opiekuna Jana Bienia pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 11 września 1913, o godzinie 2·30 po poł., w sali Nr. II.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Chrzanowskiego ustanawia się p. Michała Strzałkę, auskultanta w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Władysława Chrzanowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział II.

Kraków, dnia 11 lipca 1913.

Spadki.

L. cz. A. IV. 682/12 (9495 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że w dniu 16 maja 1909 w Mysłowicach (Szląsk pruski) zmarł Ignacy Beswoirtza bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. adwokat dr. Max Fried kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjętą; lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 8 marca 1913.

Konkursa.

L. 1418 (10131 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na podstawie uchwały Wydziału powiatowego z dnia dzisiejszego, rozpisuje się niniejszem konkurs na wakującą posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Rogóźnie, z przydzieleniem do okręgu tego 5 gmin z ludnością 8000.

Płaca roczna akuszerki okręgowej w Rogóźnie wynosi 200 koron, płatna w ratach miesięcznych z dołu z kasy Rady powiatowej.

Obowiązki akuszerki okręgowej okręgowej określone są rozporządzeniem wykonawczem do § 17 ustawy z dnia 2go lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. i rozp. kraj.

Ubiegające się o posadę akuszerki okręgowej w Rogóźnie mają przedłożyć:

1. metrykę chrztu,
2. dyplom z odbytej nauki położnictwa,
3. świadectwo moralności i
4. świadectwo z dotychczasowej praktyki.

Podania dotyczące należy wnosić do Wydziału powiatowego w Jaworowie do 15 sierpnia 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Jaworów, dnia 17 lipca 1913.

Wiceprezes: ks. B. Wołoszyński w. r. Sekretarz: Czermak w. r.

L. cz. Prez. 23.989 4 W/13 (10218 1—3)

Konkurs.

W c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie będzie obsadzona posada woźnego.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o takie posady, które mogą się opróżnić w innych sądach w Galicyi wschodniej, wniosą należycie udokumentowane podania do dnia 7 września 1913 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posady woźnych nadane będą przedewszystkiem wojskowym kandydatom, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 23 lipca 1913.

L. 3643. (10130 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Nadbrzeziu, powiecie tarnobrzeskim, rozpisuje się niniejszem konkurs po myśli reskryptu Wydziału krajowego z dnia 9 lipca 1913 L. 116.573 i stosownie do postanowień § 8 ustawy z 5 października 1906 Nr. 148 D. u. kr.

Okręg sanitarny w Nadbrzeziu obejmuje następujące gminy: Nadbrzezie, Zarzekowice, Koćmierzów, Ostrówek, Trześń, Zalesie gorzyckie, Gorzyce, Wrzawy, Motycze poduchowne, Wielowieś i Sokolniki oraz obszary dworskie: Trześń, Wrzawy i Wielowieś.

Chcący uzyskać tę posadę mają wykazać prócz dostatecznego fizycznego uzdolnienia następujące warunki:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Przynajmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim.
6. Nieprzekraczalny wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie zaś tego czasu, na pisemną prośbę może być nadaną stale.

Do posady przywiązana jest roczna płaca 1200 kor., oraz datek gmin 300 kor., płatne z kasy Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z góry, a nadto ryczałt na podróże służbowe w kwocie 800 kor. rocznie przyznany przez Wydział krajowy płatny również w ratach miesięcznych.

W końcu zaznacza się, że do powyższej posady przywiązane jest prawo do emerytury po myśli ustawy z 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr. i że lekarz okręgowy obowiązany będzie do utrzymania apteki domowej, względnie do postarania się w drodze właściwej o odnośną koncesyę.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 1 września bież. roku.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Tarnobrzeg, dnia 22 lipca 1913.

Sekretarz w z. Krasoń. Prezes Horodyński.

L. cz. Praes. 12.892 4 S. N. 13 (10230 1—3)

Konkurs.

Na posadę radców Sądu krajowego i Naczelników Sądów powiatowych ewentualnie na posadę sędziów powiatowych i naczelników Sądów powiatowych:

1. w Mielcu i
2. w Przeworsku, rozpisuje się konkurs z terminem do 16 sierpnia 1913.

Podania o powyższe, lub przy innych Sądach powiatowych opróżnić się mogące posady, należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego ad 1. w Tarnowie, ad 2. w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 26 lipca 1913.

L. cz. Praes. 12.893 4 Sp./13 (10231 1—3)

Konkurs.

Na posadę sędziego powiatowego:

1. w Krakowie,
2. w Krzeszowicach i
3. w Jaśle, rozpisuje się konkurs z terminem do 16 sierpnia 1913.

Podania o powyższe, lub przy innych sądach w okręgu krakowskiego Sądu krajowego wyższego opróżnić się mogące posady sędziów powiatowych wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum: ad 1. i 2. Sądu krajowego w Krakowie, ad 3. Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 26 lipca 1913.

L. 13.041/IV. (10220 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum w Gródku ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 31 sierpnia 1913.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa i dodatek aktywalny po myśli ustawy z 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozp. Minist. z 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234, tudzież ewentualnie wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma,
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia

obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnosić w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi gimnazyum w Gródku, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

We Lwowie, dnia 22 lipca 1913.

L. 98.589 I. (10277 1—3)

Konkurs:

I. na 7 posad (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) podurzędników pocztowych w grupy A, oraz

II. na 11 (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) woźnych pocztowych w charakterze prowizorycznym z płacą wedle ustawy z dnia 25 września 1908 r. Dz. p. p. Nr. 204, dodatkiem aktywalnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru ubrania służbowego.

Podania wnosić należy do 31 sierpnia 1913 do c. k. gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Posady woźnych będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. Dz. p. p. Nr. 151 podoficerom z certyfikatem uprawnienia, podczas gdy o posady podurzędników ubiegać się mogą także woźni pocztowi, posiadający egzamin na podurzędników.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 23 lipca 1913.

L. X. a 442 (10278 1—2)

Ogłoszenie.

W drodze publicznej rozprawy ofertowej oddane będzie wykonanie budynków dla dla Sądu obwodowego i więzień w Tarnowie za sumę ryczałtową. Za podstawę wykonania służyć będą: Projekt budowy sporządzony w skali 1 : 200, opis budowy, ogólne i szczegółowe warunki budowy, a następnie szczegółowe plany budowy przez przedsiębiorcę dostarczyć się mające.

Bliższych informacyj co do budowy zasięgnąć można w biurze c. k. Zwierzchnego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości we Lwowie (ul. Bourlarda l. 2, III. p.).

Oferty ułożone wedle wzoru, znajdującego się w wymienionem biurze, a zaopatrzone w poświadczenie o złożonem w Dyrekcyi Urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa we Lwowie 2½% wadyum od sumy oferowanej mają być wniesione do c. k. Zwierzchnego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości na ręce c. k. Radcy ministeryalnego Franciszka Skowrona we Lwowie, ul. Bourlarda l. 2, III. p., najpóźniej do dnia 11 sierpnia b. r., godz. 10 przed południem.

Oferty nie sporządzone wedle wzoru albo zaopatrzone w dopiski albo też wniesione po terminie licytacyi nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi bezpośrednio po upływie tego terminu w biurze wymienionego c. k. Radcy ministeryalnego.

Oferenci lub ich pełnomocnicy mogą być obecni przy otwarciu ofert.

C. k. Namiestnictwo zastrzega sobie wybór najkorzystniejszej oferty lub też niekorzystania z żadnej z wniesionych ofert.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski, m. p.

L. cz. Prez. 23.988 4 W/13 (10219)

Konkurs.

W c. k. Sądzie powiatowym w Storożyńcu jest do obsadzenia jedna posada woźnego.

Ubiegający się o tę lub o taką posadę mogącą się opróżnić w innym sądzie na Bukowinie, wniosą należycie udokumentowane podania do dnia 7 września 1913 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posada nadaną będzie przedewszystkiem kandydatowi wojskowemu, posiadającemu certyfikat.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 23 lipca 1913.

Firmy.

Ч. сп. Фірм 406,13 Стов. II. 138 (7932)

Оголошене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на засїданю Ради надзираючої стоваришеня „Руский Народний Дім“, зареєстроване стоваришене господарске з обмеженою порукою в Острові, дня 27 марта 1913, в місце уступивших членів управи Еміляна Лїсевича, Теодора Кріси і Евстахого Лїсевича вибрано Петра Шумского, господаря, справником Міхала Підгайного, господаря, касиером, а Михайла Анткова, господаря, книговодцем, всї в Острові замешкалї.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Терпопіль, дня 25 цьвітня 1913.

Ч. сп. Фірм. 155/13 Стов. С. 303 (10282)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру заробкових і господарчих стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Дїдушицї великі.

Фірма звучить: Молочарска спілка, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Дїдушицях великих.

Члени дирекциї виступили: Іван Сах.

Члени дирекциї вибрані: Юрко Демків, рільник в Дїдушицях великих.

Дата впису: 19 червня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ IV.

Стрий, дня 16 червня 1913.

Ч. сп. Фірм. 84/13 Стов. I. 193 (10285)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень

Осїдок стоваришеня: Топорів.

Фірма звучить: Каса зачетна „Взаїмна поміч“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Зміна статуту §§ 2 до 35.

Дата впису: 4 цьвітня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 4 цьвітня 1913.

Ч. сп. Фірм. 86/13 Стов. I. 193 (10286)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Топорів

Фірма звучить: Каса зачетна „Взаїмна поміч“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: Іван Мартинюк.

2 Члени дирекциї вибранії: Теодор Литвин, властитель реальности в Топорові

Дата впису: 4 цьвітня 1913

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 4 цьвітня 1913

Ч. сп. Фірм. 388 Стов. III. 54 (10184)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Цеблів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Цеблові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

1. Члени дирекциї виступили: Григорий Бергуи, настоятель і Іван Борак, заступник заряду.

2. Члени дирекциї вибрані: Володимир Тетимир, настоятелем і Григорій Богун, заступником.

Дата впису: 5 цьвітня 1913.

Ц. к Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 29 марта 1913.

L. cz. Firm. 131/13 Stow. I. 11 (10138)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przemyślany.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: dr. Jakób Schenker i Stanisław Kodlewicz, zastępcy dyrektorów.

2. Członkowie dyrekcyi wybrany: Bronisław Pawłowski i Konstanty Kołodziej zastępcami dyrektorów.

Data wpisu: 21 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 829/13 Stow. IV. 228 (10280)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Czechówka (Sp. Wieliczka).

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Czechówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Natoga, przełożony zarządu, oraz Franciszek Charnik, członek zarządu.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Siatko, rolnik z Czechówki przełożonym zarządu a Piotr Łukasik, rolnik ze Stojowic członkiem zarządu.

Dzień wpisu: 6 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 21 maja 1913.

L. cz. Firm. 88/13 Stow. C. 124 (10284 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stryj.

Brzmienie firmy: „Kupiecki Związek kredytowy w Stryju, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Kaufmännischer Credit-Verband in Stryj, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Wskutek uchwały walnego zgromadzenia z 9 marca 1913, stowarzyszenie zostało rozwiązane i przeszło w stan likwidacyi.

Firma: Kupiecki Związek kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi.

Likwidatorami wybrani zostali: byli członkowie dyrekcyi a to: Mendel Horowitz i Kelman Schorr kupcy w Stryju.

Podpis firmy; do firmy dotychczasowej obecnie likwidacyjnej nazywać się mającej, likwidatorowie pod wyciśniętą pieczęcią firmy lub wypisanem brzmieniem firmy umieszczać będą kollektywnie swe podpisy.

Wzywa się wierzycieli, aby się do stowarzyszenia zgłosili.

Data wpisu: 29 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 26 kwietnia 1913.

Ч. сп. Фірм. 101/13 Стов. II. 943 (10139)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Сельце.

Фірма звучить: Господарско-кредитове общество „Надїя“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Члсн дирекциї виступив: Никола Ручаковский.

Член дирекциї вибраний: Андрух Щур

Дата впису: 4 червня 1913.

Ц к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 4 червня 1913.

L. cz. Firm. 67/13 Stow. IV. 5 (8940)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Domaradz.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Domaradzu, stow. zarejestr. z ogr. poręką.

Data statutu: 30 marca 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne przerabianie i spieniężanie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków Spółki.

Czas trwania: nie jest ograniczony.

Zarząd spółki składa się z trzech członków, wybieranych na 3 lata przez Walne Zgromadzenie na wniosek Rady nadzorczej.

Na pierwsze trzechlecie wybrano: ks. Waleryana Rąpałę, jako przewodniczącego; Józefa Rogosza, jako zastępcę przewodniczącego i Grzegorza Fica, jako kasyera, wszystkich w Domaradzu zamieszkałych.

Firmę Spółki podpisuje pod wyciśniętą pieczątką (stampilią) Spółki przewodniczący, względnie jego zastępca, oraz jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia od Spółki pochodzące podpisuje przewodniczący Zarządu. Ogłoszenie winno być przybite na tablicy dla ogłoszeń Spółki przed jej lokalem.

Udział członków wynosi 5 kor.

Odpowiedzialność: członkowie odpowiadają w razie konkursu albo likwidacyi za zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich nietylko swoim udziałem, ale nadto kwotą dalszą aż do dziesięciokrotnej wysokości udziału, o ile na pokrycie pretensyj wierzycieli Spółki nie wystarczy jej własny majątek.

Data wpisu: Sanok, 3 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 2 maja 1913.

L. cz. Firm. 60 Sp. II. 89 (9998)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych spółek.

Do rejestru oddział A., B., C. wciągnięto co następuje, odnośnie do zarejestrowanej firmy:

„Pierwszy kołomyjski maszynowy browar parowy Brettler i spółka“, po niemiecku: „Erste Kolomeaer Maschinen-Dampf Brauerei Brettler & Cie“. że osobiście odpowiedzialny spólnik Moses Seidmann zmarł, że pozostali spólnicy Mendel Brettler, Moses Breier i Natan Baran rozliczyli się ze spadkobiercami zmarłego i że następnie do spółki przystąpiła jako osobiście odpowiedzialny spólnik Keile z Brettlerów Seidmann.

Dzień wpisu: 4 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, 4 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 214/13 (10188)

Wykreślenie wpisanych już firm spółkowych.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Jabłonka niżna.

Brzmienie firmy: tartaki parowe Gerner Zimmermann, Preminger i Rinzler po niemiecku Dampfsägewerke Jasienica zamkowa Gerner, Zimermann, Preminger & Rinzler.

Z powodu zaniechania przedsiębiostwa

Data wpisu: 6 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 5 maja 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Firma Ganz et Friedländer w Vasarosnameny ogłasza niniejszem, że zwinąwszy handel drzewem prowadzony dotąd w Galicyi a w szczególności zwijając składy drzewa utrzymywane w Mikuliczynie, Tartarowie, Skolem i Ławocznem ostrzega niniejszem, że **p. Mozes Dawid Segal z Ławocznego nie jest uprawnionym do zakupywania i odsprzedawania drzewa w imieniu lub na rachunek firmy Ganz et Friedländer, że firma ta nie uzna żadnej umowy zawartej przez tegoż Segala w imieniu lub na rachunek firmy tyczącej się powyższych transakcyi.**

Skole, dnia 25 lipca 1913.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu
za zaliczką nie wysyła się.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., **tłustym** petitem 4 hal.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Panienki z lepszego domu znajdą umieszczenie wraz z całem utrzymaniem i opieką rodzicielską u wdowy po wyższym urzędniku. Warunki mierne. Fortepian do dyspozycyi. Bliższa wiadomość: Nowińska, ul. św. Wojciecha l. 2 a.

Filozof (3 rok studyów, matematyka, fizyka) **poszukuje lekcyi we Lwowie** zaraz, ewentualnie wyjedzie na wieś, na czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień. Zgłoszenia listowne: **E. U. Lwów, ul. Głęboka l. 14, drzwi 49.**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.



Zabawką jest dla Pań

szycie sukień damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT"

do nabycia na każdą miarę, obecnie wyłącznie u

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA" i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI", nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r., **rozpocznie druk** najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza
„POD DĄBROWSKIM"

Swietny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego" nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI"

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego" mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 kr. 50 hal.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya
z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**
w gustownych ramach i za szkłem
jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

KRYTYKA

Miesięcznik
poświęcony sprawom polityczno-społecznym nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA" zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusye jakie „KRYTYKA" przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr Sobeski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA" stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazy współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcye wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezye najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10·— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5·— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Telefon 234. **Telefon 234.**
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU".

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnocią 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.